

GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszy wszystkim mieszkańcom gminy Buczkowice przez cały Nowy 2009 Rok. Życzymy Państwu, aby był to rok szczęśliwy dla życia osobistego, aby spełnił zamierzenia oraz dążenia zawodowe i społeczne, a także by przyniósł wiele satysfakcji z własnych dokonań.

Przewodnicząca Rady Gminy
Alicja Jędraszewska,
wójt gminy Józef Caputa
oraz radni gminy Buczkowice



Praca powstała w ramach ludowych warsztatów, organizowanych przez GOK w Buczkowicach.

10-lecie naszej GAZETKI GMINNEJ

W grudniu nasza gazetka obchodzi jubileusz 10-lecia swojego istnienia. Z tej okazji postanowiliśmy przyjrzeć się bliżej jej bogatym losom.



GAZETKA GMINNA
BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU GMINY
Nr 1/98 • Wydanie świąteczne • grudzień 1998 • ISSN 1506-9303

Niech nam to Świętym Nio Syn Boży
Jest znakiem pojedynku Boga z Człowiekiem
Nad nami się także zwiastaniem solidarności
Wszystkich Ludzi Dobrych 1998
I znowu się spełnia nadzieja i oczekiwania
oraz uczucia złączające
przez cały nadchodzący 1999 rok.

wszystkim mieszkańcom
życzy
Zarząd Gminy



Stanowami Czynnymi
Mieszkańcy Gminy Buczkowice

Przedstawiamy Wam pierwszy, świąteczny numer Biuletynu Informacyjnego Urzędu Gminy „Gazetka Gminna”. Naszym zamiarem jest, aby skłaniała się ona cyklicznie.
Rozpoznając konsekwentnie realizację przedsięwzięć zarządkowych, pragniemy za jej pośrednictwem doprowadzić do pełnej jawności działań gospodarczo-społecznych organów Gminy; informację na bieżąco o wszelkich poczynaniach i zamiarach.
„Jednocześnie – aby wyrazić szczerą sympatię dla mieszkańców – zapraszamy do współpracy na łamach „Gazetki Gminnej”. Umieszczając w Biuletynie Urzędu Gminy „Gazetka Gminna” – część na Państwa prośby, ciekawe tematy, o których warto napisać i interesujące pytania.
Jesteśmy otwarci na wszelkie pomysły, będziemy wdzięczni za każdy zaangażowany nam temat, który koresponduje z profilem i charakterem tej Gazetki.

Prosimy nam tylko życzyć Państwa przyjemnej lektury.
Jeszcze jednocześnie wszystkim Mieszkańcom
Zarządów i Radzie Gminy oraz nowo wybranym Radom Selektem

aby Gminy 1999 rok przyniósł
głębokie nadzieje i oczekiwania,
słody obywateli, wyrozumiałości i poczucia z ożewia
głęboko w przynależności,
a także zwiastującym pod znakiem
Wielkanocnego Bożego
w nocy, rodzinnej atmosferze

Zespół Redakcyjny



*Niech Wigilia
i Święta Bożego
Narodzenia upłyną
spokojnie i radośnie,
aby marzenia
zmieniły się
w rzeczywistość,
a sukcesy przerosły
oczekiwania.*

Redakcja
Gazety Gminnej

W NUMERZE:

**POMNIK LEGIONISTÓW
ODNOWIONY** oraz
**110-LECIE OSP
W RYBARZOWICACH** – str. 2

**TAM, GDZIE MÓWIĄ JAK
CHRYSTUS** –
O podróży na Bliski
Wschód – str. 3 i 4

**KILKA SŁÓW O DIE-
TACH** – str. 6

**KULTURA LUDOWA
CZYLI DZIEŁO
NASZYCH PRZED-
KÓW** – str. 23

**INFORMATOR MŁODZIE-
ŻOWY**, a w nim: Boże
Narodzenie czyli
Godne Świąt;
Przecież to widać –
góry – str. 8-9

**URZĄD GMINY INFOR-
MUJE:** interpelacje
radnych gminy
Buczkowice; opłaty za
zezwolenia na
sprzedaż alkoholu;
Trująca niska emisja –
str. 12-14

Pomnik Legionistów odnowiony

Uroczyste odsłonięcie odnowionego pomnika upamiętniającego udział legionistów z Rybarzowic w walce o Niepodległość Polski odbyło się 9 listopada.

Remont i odnowa pomnika podyktowane były ważną datą – 90. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę. Również stan pomnika zmuszał do starań, aby chronić jedyne w naszej okolicy świadectwo walk niepodległościowych i pamięci o rodakach.

Zadania odnowy pomnika podjęła się Ochotnicza Straż Pożarna w związku ze 110-leciem swojego istnienia. Poczyniła ona starania w kierunku pozyskania funduszy i stosownych pozwoleń. Dokonano również uzgodnień z ks. proboszczem Władysławem Urbańczykiem z racji religijnego wymiaru zadania oraz usytuowania pomnika na cmentarzu parafialnym. Zdecydowano się na wykonanie nowego obelisku, z zachowaniem dotychczasowego kształtu i napisów, oraz na podniesienie go o trzy stopnie, co pozwoliło na umieszczenie na jednym z nich napisu upamiętniającego męczeństwo mieszkańców wsi podczas II wojny światowej, zarówno ze strony hitleryzmu, jak i stalinizmu.

9 listopada, z okazji odsłonięcia pomnika, księży z parafii Rybarzowice odprawili mszę św., którą uświetnił koncert orkiestry dętej z Wilamowic pod batutą Mariusza Płonki.

W uroczystościach udział wzięli parlamentarzyści, przedstawiciele władz Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Państwowej Straży Pożarnej, Wojska Polskiego, kombatanów, samorządu powiatowego i gminnego, młodzież szkolna oraz lokalne organizacje. OSP z Rybarzowic wystawiła kompanię honorową. Poprowadziła również ceremonię odsłonięcia pomnika.

Do przebiegu prac związanych z uroczystościami włączyła się komisja historyczna działająca przy OSP, której zadaniem było opisanie historii pomnika, zrywu niepodległościowego rodaków, sporządzenia listy ofiar II wojny światowej oraz przygotowanie do druku okolicznościowego folderu. W skład komisji weszli: Władysław Górny – kronikarz, Jarosław Krutak – nauczyciel historii, Mirosława Czernek – przedstawiciel szkoły podstawowej, druhowie Kazimierz Górny, Katarzyna Olszanicka i Natalia Górna.

Firmy wykonujące remont pomnika zadeklarowały, że zrobią to społecznie. Jedyne koszty to materiały niezbędne do wykonania odnowy. Wykopy fundamentów zrobił Marian Hołda.



cd. na str. 10

110 lecie OSP w Rybarzowicach



Uroczyste obchody 110-lecia OSP w Rybarzowicach.

Najważniejszym punktem uroczystości jubileuszowych było odsłonięcie Pomnika Legionistów, który strażacy wyremontowali z okazji 110-lecia OSP. Po ceremonii odsłonięcia pododdziały OSP w Rybarzowicach, czyli Kompania Honorowa, poczty sztandarowe, drużyna kobieca oraz młodzieżowa przeszły na plac przed strażnicą OSP, gdzie odbyła się uroczysta zbiórka, którą uświetniła orkiestra dęta z Wilamowic. Podczas zbiórki zasłużonym druhom i druhnom wręczono medale za zasługi dla pożarnictwa, odznakę Wzorowego Strażaka oraz dyplomy uznania od Zarządu Powiatowego ZOSP RP.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w sposób szczególny podziękował przedstawicielom Związku Ochotniczych Straży Pożarnych PSP oraz firmom – sponsorom wręczając im okolicznościowe statuetki.

W uroczystościach wzięli udział zacięci goście: Mirosława Nykiel i Stanisław Szwed – parlamentarzyści RP, dh Marek Trombski – wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP, dh Marian Indeka, Jan Cholewa z Zarządu Wojewódzkiego, bryg. Adam Caputa – komendant Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej, chorąży Roman Krejner z Wojskowej Straży Pożarnej, dh Mirosław Szemla – wicestarosta bielski, dh Józef Caputa – wójt gminy Buczkowice, dh Zbigniew Majcherczyk z Zarządu Gminnego OSP oraz mieszkańcy Rybarzowic, radni i lokalne organizacje.

PREZES OSP RYBARZOWICE
dh STANISŁAW GÓRNY

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny Gminy Buczkowice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach

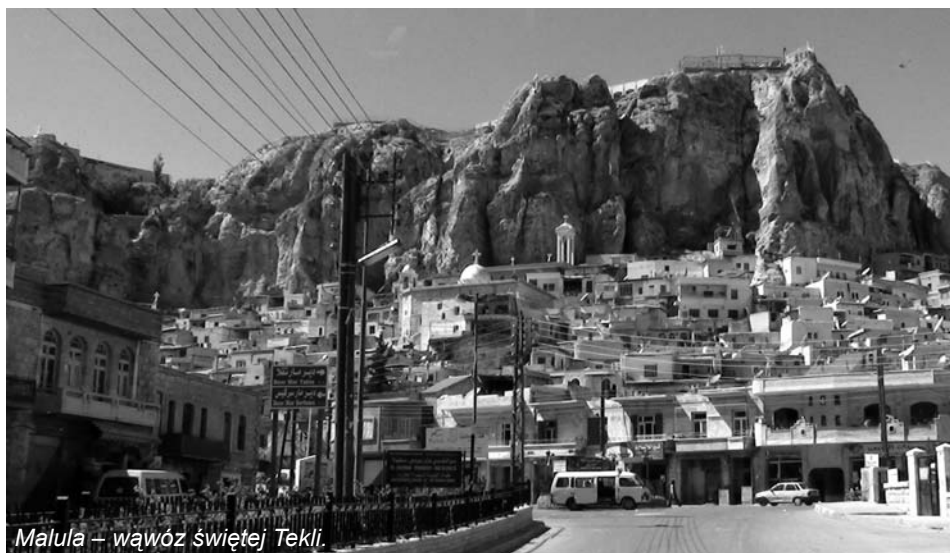
Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 554, tel. 033817-71-20 lub 033 498-23-15

Redaguje kolegium w składzie: M. Bernecka-Caputa, E. Jakubiec, R. Wrona (Buczkowice), J. Kozłowska (Rybarzowice), S. Sowa (Godziszka), R. Barut (Kalna). Koordynator UG: R. Krupa.

Łamanie: M. Trzeciak, **Korekta:** M. Trzeciak

Druk: Drukarnia JODpol Jerzego Kisielewskiego, Warszawa, ul. Solidarności 159/30. **Nakład:** 3000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów i zdjęć, a także skracania i redagowania tekstów. Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.



Malula – wąwóz świętej Tekli.



Przejście przez wąwóz.

Tam, gdzie mówią jak Chrystus

Któż z nas nie chciałby się przenieść w czasy Chrystusa, poczuć tamtejszą rzeczywistość, usłyszeć język, w którym nauczali apostołowie. Jeżeli ktoś myśli, że to niemożliwe – bardzo się myli. W małym miasteczku syryjskim na Bliskim Wschodzie można nie tylko usłyszeć język aramejski, dotknąć zabytków sprzed 2000 lat, ale także odnaleźć ślady polskości.

Chrześcijańska ostoja języka aramejskiego w Syrii

Mała, malownicza miejscowość Malula znajduje się w zachodniej części Syrii u stóp gór Antylibanu, niedaleko stolicy Damaszku. Z Libanu, który graniczy z Syrią, udałam się do uciepionego skał miasteczka. Przemierzając Pustynię Syryjską dotarłam do miejsca, gdzie można się cofnąć w czasy Chrystusa. Mieszkańcy Maluli (arab. Maalouli) oraz dwóch sąsiednich wiosek (Jabaadine i Bakha) nadal mówią po aramejsku. Malula jest jedyną miejscowością na świecie, którą zamieszkują chrześcijanie mówiący w języku Chrystusa. Liczy około 5 tys. mieszkańców. Uważa się, że język aramejski zachował się do dnia dzisiejszego dzięki specyficznemu geograficznemu położeniu, ponieważ Malula była odcięta od arabskojęzycznej reszty Syrii przez pasmo górskie i Pustynię Syryjską. Dlatego też mieszkańcy nadal wyznają chrześcijaństwo. Resztę Syrii zamieszkują muzułmanie, którzy mówią po arabsku.

Malula, domy wbudowane w skały

Po aramejsku nazwa miasteczka Malula znaczy przejście. Być może wzięła się od długiego, krętego wąwozu tworzącego malownicze przejście między wysokimi, skalnymi blokami i dzielącego w ten sposób osadę na dwie części. Wjeżdżając do wioski trzeba wysoko zadzierać głowę, aby ogar-

nać całą zabudowę. Mnóstwo domów pnę się bowiem nad sobą, pokrywając zbocze góry, pełnej grot i jaskiń. Mieszkańcy są bardzo życzliwi dla odwiedzających miasteczko. Starsi ludzie czasem żalili się, że coraz więcej młodych ludzi wyjeżdża do stolicy Syrii – Damaszku, ze względu na lepsze perspektywy pracy oraz wyższy standard życia.

Kościół św. Sergiusza w którym rozbrzmiewa „Ojcze Nasz” po aramejsku

Poza językiem aramejskim warto przyjechać do Maluli, aby zobaczyć zabytki sprzed 2 tysięcy lat. Wśród nich są dwa klasztory chrześcijańskie. Jeden z nich, klasztor św. Sergiusza, położony jest niedaleko przecinającego wioskę wąwozu na samym szczycie. Zbudowano go dla upamiętnienia dwóch znanych na Bliskim Wschodzie męczenników – św. Sergiusza i św. Bakchusa. W klasztorze na szczególną uwagę zasługuje stary kościół pod wezwaniem św. Sergiusza. Warto zaznaczyć, że jest to jeden z najstarszych kościołów chrześcijańskich na świecie. Zbudowany został między 313 a 325 r. n.e., ale odkryto w nim fragmenty nawet sprzed 2000 lat – m.in. drewno, z którego zostały zrobione drzwi świątyni oraz drewniane bale znajdujące się między ścianami. Gdy wchodzę do środka, otacza mnie surowe kamienne wnętrze, półmrok rozświetlony blaskiem świec i wiszących lamp. Po klasztorze oprowadza nas brodaty zakonnik, który tłumaczy, że obecnie klasztor opiekują się ojcowie bazylianie salwatorianie ze zgromadzenia założonego w Libanie pod koniec XVII w. W kościele są trzy ołtarze: poświęcony Matce Bożej, główny – św. Sergiuszowi oraz trzeci, odrestaurowany dopiero w 1984 r., poświęcony świętemu Michałowi Archaniołowi.

Świątynię zdobią liczne ikony i freski obrazujące różne sceny z Ewangelii. Na szcze-

gólną uwagę zasługuje obraz przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem. Według przekazu mieszkańców ikona jest kopią oryginału, którego autorem był święty Łukasz Ewangelista.

W kościele świętego Sergiusza znajdują się jeszcze dwie ikony, o których wiele słyszałam od libańskiej Polonii – która dobrze zna wszystkie miejsca na Bliskim Wschodzie związane z Polakami. Oba obrazy zostały podarowane przez generała Władysława Andersa, który 1943 roku przez pewien czas przebywał w klasztorze. Jedna z nich przedstawia Chrystusa na tronie, druga natomiast Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus. Kończąc swoją opowieść o historii kościoła zakonnica poprosiła o chwilę skupienia i odmówiła „Ojcze nasz” w języku aramejskim.

Avvon d-bish-maiya, nith-qaddash shim-mukh.

Tih-teh mal-chootukh. Nih-weh či-w-yanukh: ei-chana d'bish-maiya: ap b'ar-ah.

Haw lan lakh-ma d'soonqa-nan yoo-mana. O'shwook lan kho-bein:

ei-chana d'ap kh'nan shwiq-qan l'khaya-ween.

Oo'la te-ellan l'niss-yoona:

il-la paç-çan min beesha.

Mid-til de-di-lukh hai mal-choota

oo khai-la oo tush-bookh-ta

l'alam al-mein.

Aa-meen.

Klasztor św. Tekli, pierwszej chrześcijańskiej męczenniczki

Za kościołem św. Sergiusza rozciąga się piękny widok na ruiny starożytnych skalnych grobowców. Malowniczo rysuje się również panorama wioski, którą przecina kręty wąwóz. Tuż przy wejściu do wąwozu znajduje się monastyr pod wezwaniem św. Tekli (Deir MarTaqla).

cd. na str. 4

TAM, GDZIE MÓWIĄ JAK CHRYSSTUS

dok. ze str. 3

Wchodząc do sanktuarium zbudowanego z kamienia. Na ścianach wiszą kolorowe ikony. W jednej z części monastynu znajduje się źródło z wodą leczniczą odwiedzane przez licznie pielgrzymki.

Klasztor św. Tekli powstał dla uczczenia pamięci pierwszej chrześcijańskiej męczennicy. Legenda głosi, że św. Tekla pochodziła z Ikonium w Azji Mniejszej. Wychowywała się w rodzinie pogańskiej. Pod wpływem nauk św. Pawła nawróciła się i zerwała zaręczyny z poganinem. Teklę, która nie chciała wyrzec się chrześcijańskiej wiary, skazano na śmierć. Jednak udało jej się zbiec. Ojciec nie zaniechał poszukiwań nieposłusznej córki. Pościg dotarł do zbocza góry, u stóp której leży Malula. Górskie grzbiety okazały się dla Tekli przeszkodą nie do

przejęcia. Wtedy skalne bloki w cudowny sposób rozstały się i powstał długi wąwóz, dzięki któremu dziewczyna przedostała się na drugą stronę i znalazła schronienie w skalnej grocie. Pozostała tam do końca swych dni, prowadząc pustelniczy tryb życia. Tekla naśladując św. Pawła nawracała okolicznych mieszkańców. Udzielała nowo nawróconym chrztu, uzdrawiała chorych. Gdy zmarła (pod koniec I w. n.e.), pochowano ją w grocie, którą uprzednio zamieszkiwała i którą zamieniono w mauzoleum.

Obecnie grób św. Tekli jest miejscem pielgrzymek. Odwiedzający go chorzy wierzą w cudowne uzdrowienie. Mieszkańcy Maluli ufają, że ich patronka chroni miasto przed wszelkimi nieszczęściami.

Podróżując po Bliskim Wschodzie, nie można zapomnieć o Maluli.

Monika Antkiewicz

KSIĄDZ HIMALAISTA

Wspinaczka bez asekuracji na nowej drodze na zachodniej ścianie siedmiotysięcznika Trisul w Himalajach Garhwalu w Indiach (1996 r.)



Krzysztof Gardyna – kapłan, podróżnik, grotolarz i jeden z najwybitniejszych polskich wspinaczy wysokogórskich – swoją przygodę z górami rozpoczął w połowie lat 80. od wspinaczek w Tatrach. W latach 90. dotarł do himalajskich szczytów, a obecnie ma na swoim koncie wspinaczki w górach wszystkich kontynentów poza Antarktydą. Jest współautorem ponad 30 nowych dróg w Tatrach, Alpach i Himalajach. Zdobywał szczyty Kaukazu, Pamiru, Tien-Szanu, Karakorum, Himalajów, Andów i Kordylierów. Do swoich osiągnięć zaliczyć może między innymi wejście na najwyższy szczyt Ameryki Północnej McKinley, 6194, na Pik Lenina (7134) w Pamirze czy Gasherbrum II (8035) w Karakorum (na którym odprawił mszę świętą).

Organizując swoje wyprawy ksiądz Krzysztof ma na celu nie tylko zdobywanie górskich szczytów. Jego pasją są same podróże. Jak sam mówi – podróżuje, by się wspinać, wspina się, by podróżować. Obnażające prawdziwe „ja” człowieka góry pozwalają księdzu Krzysztofowi poznać siebie i innych ludzi. Podróże, ukazując niewyczerpane bogactwo świata, uczą go tolerancji i pokory. Realizację swoich pasji ksiądz Krzysztof łączy z pełnieniem posługi kapłańskiej w diecezji bielsko-żywieckiej. Od ponad 20 lat swoją miłością do gór i jaskiń zaraża kolejne grupy młodych ludzi zrzeszonych w grupach ministrantów – kilkanaście lat temu również zachęcił do gór młodzież Godziszki, w której pełnił funkcję wikariusza.

Ksiądz Krzysztof Gardyna jest jedynym kapłanem, który odprawił mszę na ośmiotysięczniku i jedynym kapłanem, który wszedł tak wysoko.

Stanisław Sowa

W Informatorze Młodzieżowym rozmowa z ks. K. Gardyną na str. 9



ŻYCZENIA

Z okazji świąt Bożego Narodzenia Pańskiego życzymy mieszkańcom naszych miejscowości jak i całej gminy radosnego przeżycia Chrystusowej miłości, zdrowia, radości i pokoju. Niech Dziecię Nowonarodzone obdarzy Państwa swoją miłością i błogosławi w Nowym Roku.

przewodniczący wraz z członkami Rad Sołeckich z Kalnej, Godziszki, Rybarzowic i Buczkowic

Nadchodzące święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu i planów na nadchodzący nowy rok. W tych wyjątkowych dniach chcemy wszystkim mieszkańcom gminy Buczkowice życzyć wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań.

sołtysi miejscowości: Kalnej, Godziszki, Rybarzowic i Buczkowic

Najserdeczniejsze życzenia: cudownych świąt Bożego Narodzenia, rodzinnego ciepła i wielkiej radości, świąt dających radość i odpoczynek oraz nadzieję na Nowy Rok, żeby był jeszcze lepszy niż ten, co właśnie mija. Tego życzą swoim członkiniom i mieszkańcom gminy Buczkowice przewodniczące gminnych Kół Gospodyń Wiejskich

Z okazji świąt Bożego Narodzenia wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego roku życzą

zarządy Kół Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Godziszki, Buczkowic i Rybarzowic

Z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku wszystkim druhnom i druhom oraz młodzieży zrzeszonej w szeregach OSP i rodzinom strażackim świąteczne życzenia składa

Komendant Gminny OSP dh Stanisław Górny

Niech nadchodzące święta Bożego Narodzenia będą dla wszystkich mieszkańców gminy Buczkowice niezapomnianym czasem spędzonym w rodzinnej atmosferze, a w Nowym 2009 Roku niech pożar i burze Wam nie szkodzą, szczęście niech gości w Waszych domach i w pracy. strażacy z Buczkowic, Godziszki, Kalnej i Rybarzowic

Zarząd Koła PZW „Żylica” składa wszystkim wędkarzom koła oraz wszystkim naszym sponsorom i fundatorom życzenia Wesołych Świąt i życzy wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2009 roku.

Zygmunt Gluza, prezes Koła PZW „Żylica”

Spokojnych świąt dla piłkarzy, ich rodzin, a zwłaszcza wyrozumiałych żon, narzeczonych, sympatii... oraz dla wspaniałych kibiców życzy

Zarząd LZS „Beskid” Godziszka

Wszystkim piłkarzom, ich rodzinom oraz kibicom samych ciepłych chwil w te piękne i radosne Święta Bożego Narodzenia oraz wiele pomyślności w Nowym 2009 Roku życzy

Zarząd Klubu Sportowego „Halny” z Kalnej

Niech te święta Bożego Narodzenia przyniosą wszystkim mieszkańcom gminy Buczkowice Boże łaski, spokój, radość i dostatek wszelki, Nowy 2009 Rok niech spełni marzenia ukryte na samym dnie serca.

Tego życzy Zarząd SnRRWR

W oczekiwaniu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok, pełni nadziei spoglądamy w przyszłość. Składamy życzenia: zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń, zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów.

nieformalne grupy młodzieżowe „Młodzi Redaktorzy” i „Młodzi dla Buczkowic”

10-lecie naszej GAZETKI GMINNEJ

dok. ze str. 1

Pierwszy numer ukazał się w nakładzie 2000 egzemplarzy, został wydrukowany przez Drukarnię „Aztek” z Bielska-Białej. Pierwszy oraz pozostałe numery rozprowadzane były, tak jak teraz, bezpłatnie, głównie poprzez gminne parafie, lokalne szkoły, poczty, biblioteki, sklepy oraz Urząd Gminy.

Kolejne spotkania redakcyjne, począwszy od trzeciego, odbywały się już w domu państwa Namysłowskich. Skład redakcji gazetki gminnej nie zmieniał się przez kilka lat, jednak w przygotowywaniu materiałów przez cały okres tworzenia gazetki brała udział coraz większa liczba osób, byli to m.in. Barbara Gołąbek, Alicja Kliś, Iwona Kusak oraz pracownicy Urzędu Gminy w Buczkowicach. Stałym, choć nigdzie nie wymienianym, tzw. członkiem wspierającym zespołu redakcyjnego była Małgorzata Namysłowska-Antkiewicz.

Często zmieniały się losy naszej gazetki, m.in. zmieniano miejsce jej druku, dlatego „Gazetka Gminna” drukowana była w drukarni „Etipol” Białystok, „Aztek” Bielsko-Biala, „Akant” Cieszyn oraz w drukarni „Prasa Beskidzka” w Bielsku-Białej. Redaktorzy od początku pracowali na zasadzie wolontariatu, poświęcając swój wolny czas zarówno na spotkania redakcyjne, tworzenie artykułów, korektę tekstów, ale również na odbiór gazetki z drukarni i następnie rozwiezienie jej po gminie prywatnymi samochodami. Druk gazetki opłacany był natomiast przez Urząd Gminy Buczkowice. Redakcja co jakiś czas zwracała się również do urzędu z prośbą o zakup nagród dla uczestników konkursów zamieszczanych na łamach gazety. Dopiero kiedy periodyk zdobył większą popularność wśród mieszkańców gminy i sukcesywnie zwiększał swoją objętość, redakcja zwróciła się z prośbą do UG o rozważenie możliwości otrzymywania przez redaktora technicznego symbolicznego wynagrodzenia.

Wyżej wymieniony skład redakcji odbył w sumie 54 spotkania redakcyjne, stworzył łącznie 27 numerów gazetki, ostatni ukazał się w sierpniu 2002 roku.

20 sierpnia 2002 r. redakcja gazetki zwróciła się z prośbą do UG Buczkowice o przejęcie periodyku przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Buczkowicach – w związku z kończącą się kadencją wybranej w 1998 roku rady gminy redaktorzy uznali swoją społeczną misję za zakończoną. Zwracali też uwagę na fakt, iż na 12 gmin powiatu bielskiego aż w 10 z nich lokalna prasa redagowana była przez miejscowe ośrodki kultury. Na prośbę Urzędu Gminy został stworzony jeszcze jeden numer gazetki, który w całości opracowała merytorycznie i graficznie oraz przygotowała do druku Jolanta Kubica. Był to tzw. numer przejściowy.

GOKSiR przejął „Gazetkę Gminną” w grudniu 2002 roku. Redaktorem naczelnym gazetki została Iwona Kusak, dyrektor GOKSiR. W skład redakcji pierwszego wydania przez GOKSiR numeru weszli jego pracownicy, czyli Monika Bernecka i Bernadeta Kruczek, natomiast od pierwszego numeru w roku 2003 kolegium tworzyli: Monika Bernecka, Bernadeta Kruczek, koordynator urzędu gminy Bożena Szczepańczyk, współpracownicy terenowi: Jadwiga Kozłowska, Stanisław Sowa, Renata Barut oraz Andrzej Ścisłowicz. W redagowaniu brały również udział lokalne organizacje i szkoły, które mogły nadsyłać swoje artykuły. W kolejnych numerach nastąpiła zmiana koordynatora Urzędu Gminy na Renatę Krupę, oraz zmiana Andrzeja Ścisłowicza na Romana Wronę.

W momencie przejęcia gazetki przez GOKSiR zmieniona została również jej szata graficzna, którą zaprojektowała lokalna artystka, nauczyciel plastyki oraz wiedzy o sztuce Renata Barut. Całością czyli łamaniem i składaniem gazetki zajmowała się Maria Trzeciak z Bielska-Białej.

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji wydawał i nadal wydaje gazetkę regularnie – sześć wydań rocznie. Gazetka w tym okresie drukowana była przez: Oficynę „Akant” z Cieszyna, Drukarnię „Futura” w Buczkowicach, oraz od numeru 40 przez drukarnię Remi-B z Bielska-Białej w nakładzie 2200 egzemplarzy. Kolportażem zajmował się Urząd Gminy. Gazetka trafiła w miejsca, które w dużym stopniu pokrywają się z pierwotnym kolportażem. Nowa redakcja w pierwszym numerze pisma poinformowała czytelników o zmianach jakie nastąpiły, obiecała nie zawieść zaufania i oczekiwań odbiorców, chciała bowiem nadal wydawać pismo zawierające rzetelne informacje dotyczące całej gminy, informacje z Urzędu Gminy, relacje z wydarzeń kulturalno-społecznych, oraz zamieszczać teksty publicystyczne związane z naszym regionem. Zachęcała również do aktywnego udziału w tworzeniu pisma poprzez nadsyłanie artykułów lub podsuwanie aktualnych problemów.



Ważnym wydarzeniem była zmiana nazwy gazetki na poważniejszą, mianowicie „Gazeta Gminna”. Zmiana ta nastąpiła w roku 2003 w numerze 32 – 3/2003 r. Kolejną rewolucyjną zmianą było powstanie w 2006 roku dodatku młodzieżowego „Informator Młodzieżowy”, redagowanego przez Nieformalną Młodzieżową Grupę „Młodzi redaktorzy”. Nowa redakcja na wzór poprzedniej również starała się często uatrakcyjnić gazetkę. Ukazywały się liczne dodatki, jak np. kalendarze czy ulotki. W 2007 roku zwiększono nakład gazety do 2500 egzemplarzy.

Tak wyglądała historia gazety do sierpnia 2007 roku. Bowiem od 1 września 2007 roku GOKSiR zmienił swoją nazwę i od numeru październikowego „Gazeta Gminna” redagowana jest przez GOK w Buczkowicach na czele z dyrektorem Moniką Bernecką-Caputą oraz kolegium redakcyjnym w składzie: E. Jakubiec, S. Sowa, R. Barut, J. Kozłowska, R. Wrona, koordynator UG. R. Krupa. Skład, łamanie i korektę tekstów prowadzi nadal Maria Trzeciak, kolportażem zajmuje się Urząd Gminy, jego miejsca pozostały bez zmian.

Obecnie „Gazeta Gminna” nadal wydawana jest przez GOK w Buczkowicach, jednak ze względu na wzrost zapotrzebowania nakład zwiększono do 3000 egzemplarzy. Zmienione zostało również miejsce druku. Gazeta jest teraz drukowana przez drukarnię JodPOI Jerzego Kisielewskiego z Warszawy.

Redakcja „Gazety Gminnej” składa wszystkim Czytelnikom najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Życzymy także sobie i Państwu wielu kolejnych jubileuszy i zachęcamy do współpracy.

Z okazji jubileuszu „Gazety Gminnej” w styczniu odbędzie się spotkanie członków jej dawnej i aktualnej redakcji. O przebiegu spotkania poinformujemy w kolejnym wydaniu.

Ewelina Jakubiec

Wszystkie informacje zamieszczone w tym artykule podane zostały na podstawie rozmów przeprowadzonych z osobami związanymi z historią i działalnością lokalnego periodyku „Gazeta Gminna”. Część materiałów została zaczerpnięta z notatek Jana Forysia „Protokoły-notatki zespołu redagującego Gazetkę Gminną”, Buczkowice 1998 r.

Kilka słów o dietach



Zwiększająca się liczba osób z nadwagą i otyłych z towarzyszącymi schorzeniami takimi jak cukrzyca typu II, nadciśnienie, choroby układu sercowo-naczyniowego, choroby krążenia mózgowego, miażdżycy – staje się w wielu krajach świata jednym z głównych problemów zdrowia publicznego. Dane statystyczne podają, że problemy z otyłością, a także schorzenia będące jej konsekwencją są również najczęstszą przyczyną przedwczesnej śmierci.

Nie bez znaczenia jest również jakość życia osób otyłych, wynikająca nie tylko z dolegliwości z tytułu towarzyszących schorzeń, ale również z powodu nieakceptowania własnego wyglądu, częstszych depresji i gorszej akceptacji otoczenia, wymagającego szczuplej i sprawnej sylwetki. Otyłość utrudnia również karierę zawodową i towarzyską, a także znalezienie atrakcyjnej pracy.

Zalecane strategie kontroli masy ciała obejmują zwykle stosowanie diet ubogotłuszczowych, które umożliwiają ograniczenie kaloryczności posiłków i zmniejszenie ryzyka sercowo-naczyniowego. W zaleceniach dietetycznych proponowano zastępowanie produktów bogatych w tłuszcze węglowodanami. Obserwacje ostatnich lat pokazują jednak, że również te diety wydają się być nieskuteczne. Dowiedziono, że u osób stosujących diety węglowodanowe udaje się uzyskać redukcję masy ciała, jednak powodują one wzrost insulinooporności i w konsekwencji cukrzycę typu II.

Poszukiwanie najlepszych, najbardziej optymalnych diet wskazują na dietę śródziemnomorską (DŚ), która korzystnie wpływa na kontrolę glikemii, zapewnia redukcję masy ciała u osób z umiarkowaną otyłością. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż stosowanie DŚ praktycznie nie powoduje ponownego przyrostu masy ciała. Dieta ta jest bogata w produkty pochodzenia roślinnego, dostarczające dużej ilości błonnika pokarmowego, który ma udowodnione działa-

nie nasilające uczucie sytości za pośrednictwem takich mechanizmów jak dłuższe żucie, większe wypełnianie żołądka, pobudzenie uwalniania enzymów trawiennych.

DŚ cechuje się również małą gęstością energetyczną i większą zawartością wody, co prowadzi do szybkiego uzyskania uczucia sytości i mniejszego spożycia kalorii, dzięki czemu ułatwia uniknięcie przyrostu masy ciała. Ponadto bardzo istotna jest jakość tłuszczów w DŚ. Są to głównie tzw. tłuszcze jednonienasycone, takie jak kwas oleinowy zawarty w oliwie z oliwek, który daje istotne korzyści zdrowotne, a jednocześnie podnosi walory smakowe spożywanych sałat, jarzyn i innych potraw. W DŚ możemy znaleźć również dużo owoców, nasion, orzechów, chude mięso, ryby i owoce morza. Jest to również dieta bogata w mikroelementy i antyoksydanty, które zmniejszają ryzyko choroby wieńcowej i cukrzycy, a zwiększają inne korzyści zdrowotne.

Ważny i godny zaznaczenia jest fakt, że dieta ta podobnie, jak każda inna, daje wymierne korzyści zdrowotne, jak również redukuje masę ciała tylko wtedy, gdy jest systematycznie stosowana.

Ponieważ jest smaczna, osoby stosujące dietę śródziemnomorską nie rezygnują z niej i przestrzegają odpowiedniego doboru potraw, a ponieważ nie tyją i dobrze się czują, można z całą pewnością stwierdzić, że jest ona skuteczna i godna polecenia innym osobom borykającym się z problemem nadwagi.

Życząc radosnych, pogodnych i smacznych świąt przypominam, że do ryby możemy również przyrządzić smaczną sałatkę i wypić lampkę wina, jak zaleca dieta śródziemnomorska.

Alicja Jędraszewska

PREZES STOWARZYSZENIA NASZE ZDROWIE

Spotkania z profilaktyką w Godziszce

Działania, które podejmujemy w naszej szkole, realizując program profilaktyki, zmierzają do ochrony uczniów przed różnego rodzaju zagrożeniami poprzez odpowiednie zadania wychowawczo-profilaktyczne. Jednym z takich działań jest organizowany co roku Szkolny Dzień Profilaktyki, który w tym roku odbył się 20 listopada. Celem imprezy jest zintegrowanie środowiska szkolnego, czyli uczniów, nauczycieli oraz rodziców wokół rozwiązywania problemów wychowawczych występujących obecnie w szkole, rodzinie i środowisku.

Uczniowie szkolnych teatrzyków „Skrzat” i „Precedens” przygotowali przedstawienia „Czerwony Kapturek” i „Baśń o prawach dziecka”. Pierwsza humorystyczna inscenizacja uczyła, że znajomości przez internet trzeba zawierać ostrożnie.

Spektakl „Precedensu” przybliżył uczniom, rodzicom i nauczycielom tematykę związaną z respektowaniem praw dziecka, takich jak prawo do godnego życia, do informacji, odpoczynku.

Dzięki imprezie był czas na refleksje, przemyślenia, dyskusje i porady.

Kolejnym punktem naszego spotkania z profilaktyką był udział 28 listopada w Gminnym Przeglądzie Szkolnych Teatrzyków Profilaktycznych w Buczkowicach. Oglądaliśmy bardzo ciekawe przedstawienia poruszające problemy, których doświadczają w codziennym życiu zarówno uczniowie, jak i dorośli odpowiedzialni za rozwój i wychowanie młodego pokolenia.

Małgorzata Kwaśna

V GMINNY DZIEŃ PROFILAKTYKI



28 listopada w kinie Skalite odbył się V Gminny Dzień Profilaktyki, w ramach którego już tradycyjnie zorganizowano przegląd spektakli profilaktycznych przygotowanych przez uczniów szkół gminy Buczkowice.

Poszczególne widowiska prezentowały bardzo wysoki poziom artystyczny i przedstawiały różne aspekty uzależnień. Wszystkie zawierały istotne przesłanie profilaktyczne, przy czym zarówno ich tematyka, jak i umiejętności sceniczne młodych aktorów spotkały się z dużym uznaniem publiczności. Na widowni zasiadło 250 przedstawicieli uczniowskiej społeczności gminy Buczkowice oraz ich nauczyciele.

Biorący udział w spektaklach uczniowie otrzymali drobne słodkie upominki oraz nagrody rzeczowe dla swoich szkół.

Ewa Prochownik

Pasowanie na starszaka



Starszaki z rybarzowickiego przedszkola.

„Przedszkole drugim domem jest” – słowa tej piosenki rozpoczęły uroczystość pasowania na starszaka, która miała miejsce 13 listopada w Publicznym Przedszkolu w Rybarzowicach.

Spotkanie rozpoczęło się od występów artystycznych sześciolatków, przygotowanych pod kierunkiem nauczycielek: Michaliny Szlegi, Anny Stwory i Grażyny Pietrasiak. Przedszkolaki śpiewały piosenki, deklamowały wiersze oraz zaprezentowały nazwy swoich grup – „Ekołudki” i „Pastusie”. Przy kawie i słodkim poczęstunku zaproszeni rodzice oglądali swoje pociechy i nagradzali je gromkimi brawami.

Po części artystycznej dyrektorka Jadwiga Kozłowska dokonała uroczystego pasowania każdego dziecka na starszaka. Rodzice powtarzając słowa ślubowania obiecali pamiętać, że dziecko jest unikalnym darem. Następnie miała miejsce mini sesja zdjęciowa. Błyskom fleszy nie było końca. Dzieci z uwagą i przejęciem pozowały do zdjęć. Na zakończenie starszaki otrzymały słodkie upominki oraz gratulacje od rodziców i wychowawczyń.

Przed sześciolatkami długie miesiące wytężonej pracy, aby jak najlepiej przygotować się do nauki w szkole. Życzymy im wielu sukcesów i dużo uśmiechu.

GRAŻYNA PIETRUSIAK

SZKOŁA W GODZISZCE

Najweselszy Tydzień Patrona Szkoły

Tradycją naszej szkoły stała się impreza pod hasłem Tydzień Patrona Szkoły, której towarzyszą liczne konkursy i zabawy, mające na celu przybliżenie uczniom sylwetki Jana Brzechwy. Uroczystość co roku odbywa się w ostatnim tygodniu listopada. Podczas tegorocznego TPSZ przeprowadzono konkurs ze znajomości życia i twórczości Jana Brzechwy oraz konkurs plastyczny „Ulubiony bohater z wiersza Brzechwy”. Najmłodsi uczniowie udali się do biblioteki szkolnej, aby wraz z Kubusiem Puchatkiem świętować Światowy Dzień Pluszowego Misia.

Najciekawszym punktem obchodów okazał się projekt „Baśnio-wa Kraina”. Uczniowie wszystkich klas udekorowali swoje sale lekcyjne, zmieniając je w kadry z najpopularniejszych baśni i bajek. Podsumowaniem imprezy były wybory najsympatyczniejszych uczniów i nauczycieli z naszej szkoły.

KATARZYNA CEMBAŁA

Nadzieja przychodzi wraz z drugim człowiekiem

Po raz czwarty uczniowie szkoły w Godziszce przystąpili do akcji Pola Nadziei, mającej na celu pomoc ludziom nieuleczalnie chorym. Akcję rozpoczęto podczas uroczystej akademii z okazji Dnia Papieskiego. W tym dniu w przyszkolnym ogródku gimnazjaliści zasadzili żonkile – symbol jedności z ludźmi cierpiącymi. Kolejnym punktem było wykonanie cegiełek przedstawiających pomocną dłoń, w której powinno zmieścić się każde cierpiące serce. Cegiełki zostały rozprowadzone podczas zebrania rodziców. Zgromadzona kwota – 375 zł – przeznaczona zostanie na budowę stacjonarnego hospicjum w Bielsku-Białej.

BOŻENA JANIK-MAREKWIĆ



Akademia Pana Kleksa z Godziszki.



Uczniowie szkoły w Godziszce sadzą żonkile.

INFORMATOR MŁODZIEŻOWY

REDAGUJE NIEFORMALNA GRUPA MŁODZIEŻOWA MŁODZI REDAKTORZY

NR 16
GRUDZIEŃ 2008



Boże Narodzenie, czyli Godne Świąta

Przed nami kolejne święta Bożego Narodzenia. Wcześniej jednak czeka nas „święteczna gorączka”, biegania, zmęczenie oraz sporo nerwów. Wszystkie te rzeczy mogą sprawić, że święta nie będą takie, jak sobie wymarzymy. Przyjrzyjmy się więc, jak Boże Narodzenie wyglądało dawniej – było prościej, skromniej, ale chyba piękniej i bardziej magicznie...

Gody, Godne Świąta, Świąta Wieczne, Koladka to dawne staropolskie nazwy Bożego Narodzenia. Rozpocząła je Wigilia, a kończyła uroczystość Objawienia Pańskiego, znana bardziej jako święto Trzech Króli.

Okres świąteczny był czasem niezwykłym i magicznym. Wierzone, że zwyczaje i obrzędy praktykowane w tym czasie mają wpływ na pozostałe dni w roku.

Wigilia była szczególnym dniem w roku. Według ludowych wierzeń w ten dzień na Ziemi zdarzały się cuda. Kwiaty zakwitły pod śniegiem, woda ze strumieni i studni nabierała właściwości leczniczych lub przemieniała się w wino, miód, a nawet płynne złoto. Zwierzęta miały mówić ludzkim głosem – dawano im tego dnia lepszą paszę oraz opłatek.

W Wigilię należało wstać jak najwcześniej. Wśród domowników od rana powinna panować atmosfera życzliwości. Dzieciom tłumaczono, że jeśli w tym dniu będą niegrzeczne i dostaną klapsa, to tak też będzie wyglądał dla nich kolejny rok. Dorośli zaś uważali na dusze zmarłych bliskich, które miały w Wigilię zjawiać się na Ziemi. Dlatego też dmuchano na krzesła i proszono „posuń się, duszyczko” oraz zostawiano niedomknięte drzwi, by duszyczki mogły spokojnie poruszać się po domu. Unikano również pożyczania jakichkolwiek przedmiotów, by razem z nimi domu nie opuściło szczęście i dostatek. Panował kategoryczny zakaz przędzenia, szycia, tkania oraz wbijania gwoździ.

Dzień Wigilii był szczególnie pracowity dla gospodyń, które musiały dokończyć ostatnie porządki, przystroić dom oraz przygotować potrawy, zarówno na wigilijny stół, jak też na Boże Narodzenie i dzień świętego Szczepana, ponieważ w tych dniach powstrzymywano się od jakichkolwiek prac.

W dawnych czasach przygotowanie i ozdabianie choinki było zajęciem przypisanym mężczyznom. Jest wiele teorii tłumaczących tak ogromną popularność choinki, a jedną z mniej znanych jest ta, mówiąca, że choinka pochodzi od ozdobnego drzewka, które ustawiano w przedsionkach kościołów i nazywano rajem.



Uroczysta wieczerza wigilijna, zwana też obiadem wigilijnym, pośnikiem lub wilią, do której zasiadano gdy na niebie zabyły się pierwsze gwiazdy, była kulminacyjnym punktem dnia. Przestrzegano tego, by liczba osób przy stole była zawsze parzysta. Jedno miejsce pozostawiano wolne, by mógł je zająć nieoczekiwany gość, a według innego zwyczaju puste miejsce miało symbolizować łączność domowników z bliskimi zmarłymi. Od stołu nie można było wstać, aż do zakończenia wieczerzy, a w niektórych regionach nie można było nawet odkładać łyżki (jeśli ktoś przerywał jedzenie, to trzymał ją w zębach – zwyczaj ten miał również strzec przed bólami zębów w nadchodzącym roku). Oczywiście na stole wigilijnym, nie mogło zabraknąć opłatka, którym dzielono się przed rozpoczęciem jedzenia.

Liczba potraw uzależniona była od regionu Polski, jednak powszechnie przyjmuje się, że powinno być ich dwanaście (mimo to, na niektórych obszarach Polski, przygotowuje się niepa-

rzystą liczbę dań). Do najpopularniejszych potraw należą obecnie karp w różnych postaciach, barszcz z uszkami, zupa grzybowa, kutia (coraz popularniejsza w całym kraju), kapusta z grzybami, rozmaite ciasta oraz kompot z suszonych owoców.

Po kolacji śpiewano kolędy. Zwyczaj obdarowywania się prezentami oglądanymi po wieczerzy jest stosunkowo nowy, ale silnie zakorzenił się w polskich świątecznych tradycjach. Pierwotnie wigilijny stół nie sprzątano, gdyż wierzone, że dusze zmarłych przybędą, aby też się poilić. O godzinie 12 w nocy uczestniczono w uroczystych, ale wesołych mszach – pasterkach, które dzisiaj również cieszą się ogromną popularnością.

Dzień Bożego Narodzenia był jednym z najważniejszych dni w roku. Powstrzymywano się od wszelkich prac. Świętowano, rozmawiano z rodziną i śpiewano kolędy. Natomiast w dzień św. Szczepana odwiedzano się wzajemnie i chodzono „po kolędzie”.

Tak święta wyglądały dawniej, chociaż wiele zwyczajów jest nadal kultywowanych. Nie zapominajmy o nich dzisiaj w XXI w. Tylko od nas zależy, czy nam i następnym pokoleniom będą one dalej sprawiać tak wiele radości.

Niech te nadchodzące święta Bożego Narodzenia dodadzą nam sił na Nowy 2009 Rok. Niech ich wspomnienia będą czymś, co w naszej pamięci i sercu będzie trwało zawsze – tego życzy Czytelnikom i sobie.

Wojciech Śliwa

Edukacja muzyczna

Muzyka towarzyszyła człowiekowi od zawsze. Stała się ważnym elementem kultury i rozrywki. Przez wieki ludzie konstruowali rozmaite instrumenty, łączyli ich dźwięki. Jednym z wielu imponujących przyrządów muzycznych jest saksofon, który 21 listopada zagościł w naszej szkole.

W rybarzowickiej sali gimnastycznej odbył się koncert kwartetu saksofonicznego pod kierunkiem Bernarda Sztojera – profesora Akademii Muzycznej w Katowicach. W skład kwartetu wchodził uczniowie klasy saksofonu PSM II st. w Katowicach. Przedstawili saksofony: sopranowy, altowy, tenorowy i barytonowy. Zaprezentowali melodie ludowe, standardy jazzowe oraz popularne melodie krajów Unii Europejskiej.

Podczas koncertu prof. B. Sztojer opowiedział historię powstania saksofonu (twórcą jest Belg Adolf Sax, który w wieku 17 lat otrzymał pozwolenie od swego ojca na produkcję instrumentów).

Spotkanie z profesorem Sztojerem odbyło się w ramach tzw. edukacji muzycznej – cyklu rocznych spotkań uczniów Rybarzowic z muzyką.

SARA ŚWIERCZEK

Teatralna lekcja polskiego

Spektakle teatralne zyskały ogromną popularność już w starożytnej Grecji i Rzymie. Wówczas odbywały się w amfiteatrach na świeżym powietrzu, na oczach tysięcy widzów. Równie popularny był teatr w Chinach. I tak powoli teatr trafił pod strzechy, stając się jednym z najciekawszych sposobów spędzania wolnego czasu.

Do wielkiego grona miłośników teatru dołączyła nasza szkoła, w której jak co roku, gościliśmy Wojciecha Habelę i Jacka Leczna – aktorów z krakowskiej Agencji Artystycznej PRO-ART-KRAK, którzy przyjechali do nas z przedstawieniem „Epika, liryka, dramat”. Jego celem było utrwalenie i przypomnienie głównych rodzajów literackich oraz ich gatunków.

Na początku aktorzy zaprezentowali epikę, przypomnieli nam gatunki epickie, czyli: powieść, opowiadanie, bajkę, baśń, podanie, mit. Tę część urozmaicili fragmentami z „Szatana z siódmej klasy” K. Makuszyńskiego i „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza. Następnie odświeżyli nam wiadomości na temat liryki – zobaczyliśmy fragmenty „Pana od przyrody” Z. Herberta i „W Weronie” C. K. Norwida. Mówiąc o dramacie – tragedii, operze, komedii i operetce przedstawili scenę z „Zemsty” A. Fredry, w której Cześnik dyktuje list Dyndalskiemu, co podobało mi się najbardziej.

To było wyjątkowe przedstawienie. Przez chwilę naprawdę czułam się tak, jakbym oglądała spektakl w teatrze. Jestem przekonana, że ten spektakl był przydatną lekcją dla wszystkich gimnazjalistów i sprawi, że chociaż kilku z nich pójdzie do prawdziwego teatru.

SARA ŚWIERCEK

16 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Buczkowicach odbyło się spotkanie z ks. Krzysztofem Gardyną – himalaistą, zdobywcą ośmiotysięczników. Opo- wiedział nam o swoich ciekawych i niebezpiecznych podróżach. Prezentacja zaskoczyła publiczność. Na końcu ksiądz Gardyna pokazał nam górę, na którą pragnie „napaść”.



Przecież to widać – góry

Skąd ksiądz pochodzi?

Z Brzegu nad Odrą.

Największa pasja księdza?

No, jak to jaka? Przecież to widać – góry.

Najciekawsza podróż?

Trudno powiedzieć, która jest najciekawsza. Wszystkie są ciekawe. Nie ma takiej, która byłaby nieciekawa. Może najciekawsze są takie miejsca, gdzie mało kto dociera, czyli Nowa Gwinea, czy Dziewicze Szczyty. Niewielu Polaków przede mną tam dotarło.

Nie boi się ksiądz?

Zawsze się boję. To jest niedobrze jak się człowiek boi, to znaczy, że jest nieodpowiedzialny. Pewnych rzeczy trzeba się bać, ale to musi być strach, który nie paraliżuje tylko, który mobilizuje.

Dziecięce marzenie księdza?

Czy ja wiem? Nie pamiętam. To było tak dawno temu.

Którego przedmiotu szkolnego najbardziej ksiądz nie lubił?

Czy ja wiem czy był taki. Były na pewno takie, które bardziej lubiłem, ale czy były takie których nie lubiłem. To chyba zależało od nauczycieli, jaki był nauczyciel to się lubiło przedmiot ze względu na nauczyciela, albo nie. Takim przedmiotem był język rosyjski mimo, że dobrze

się go uczyłem dobrze go znałem, ale nauczycielka była, delikatnie mówiąc, nieprzyjemna, więc dlatego go nie lubiłem, ale tylko dlatego.

Kim byłby ksiądz, gdyby nie był księdzem?

Lekarzem. Studiowałem wcześniej medycynę.

Dlaczego chodzi ksiądz po górach?

Bo „góry są”.

Co myśli ksiądz o Internecie?

Świetne medium, ale niestety przez większość internautów fatalnie wykorzystywane.

Pierwsze lzy księdza?

Skąd ja mam to pamiętać! Chyba jako mały bachor. Małe dzieci najczęściej płaczą, a nie wiadomo dlaczego.

Co lub kogo zabrałby ksiądz na bezludną wyspę?

Pismo Święte. Spośród przyjaciół nie mógłbym wybrać jednego, jest ich tak wielu.

Ulubione polskie góry księdza?

Oczywiście Tatry.

Dziękujemy bardzo za wywiad i życzymy kolejnych ekscytujących podróży.

Ja też dziękuję.

z księdzem KRZYSZTOFEM GARDYNĄ
ROZMAWIAŁY WIKTORIA GLUZA, WERONIKA CZULAK
I KAROLINA LOHMAN

ZABAWA ANDRZEJKOWA

„Bodaj się to spełniło, co się w tę noc każdemu przysniło”.

Dawno, dawno temu w przedostatni dzień listopada, w przeddzień imienin Andrzeja wszystkie panny i kawalerowie poprzez wróżby próbowali dowiedzieć się o swoim losie. Kiedy odbędzie się ich ślub? Jak ma na imię przyszły mąż czy żona? Św. Andrzej pomagał poznać przyszłość dziewczynom. Czasem wróżebnym był również wieczór 24 listopada, kiedy to św. Katarzyna zaspokajała ciekawość młodzieńców.

W wigilię św. Andrzeja prześcigano się w pomysłach, by z najróżniejszych oznak wyczytać swoją przyszłość. Tradycje tych wróżb przetrwały do naszych czasów, a wśród nich dwie najważniejsze: przedstawianie butów (dziewczyna, której but pierwszy przekroczy próg, najwcześniej wyjdzie za mąż) i lanie wosku przez dziurkę od klucza.

Dzisiaj nie traktujemy andrzejkowych wróżb tak poważnie. Wrózenie w andrzejkowy wieczór to przede wszystkim dobra zabawa. Dzięki niej możemy kultywować tradycje ludowe, bowiem to co stare w tradycji andrzejkowej harmonijnie spleta się z tym, co w naszej kulturze nowe.

26 listopada Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zaprosił dzieci i młodzież z całej gminy nie tylko na zabawę andrzejkową w świetlicy środowiskowej. Zabawa andrzejkowa rozpoczęła się trochę po 16⁰⁰, wcześniej dzieci pomagały w udekorowaniu sali. Różnorodność wróżb, czyli poznanie imienia przyszłego partnera/partnerki, wrózenie swojej przyszłości – a ściślej wykonywanego zawodu, kram z marzeniami, przekładanie butów, lanie wosku, odczytywanie figur woskowych, przeplatana zabawami integracyjnymi oraz śmiesznymi konkursami rozbudzały fantazje uczestników i sprzyjały dobrej zabawie. Nieodłącznym elementem spotkania była



taneczna zabawa przy muzyce, a także pyszny poczęstunek. Jednak czas szybko ucieka i niepostrzeżenie wybiła godzina 20⁰⁰, a więc czas było zakończyć miłe, wieczorne spotkanie koleżeńskie. Na następne zapraszamy dopiero... w przyszłym roku.

Będziemy wróżyc? Czemu nie!

Już błyszczą kocie oczy w mroku...

Wieczór andrzejek zdarza się

Raz jeden tylko w całym roku. (Bogusław Michalec)

Edyta Kubica

Prawie podniebne spotkanie



Na zasłużonych hodowców czekały puchary i dyplomy.

15 listopada w sali Domu Ludowego w Rybarzowicach odbyło się niezwykle, bo prawie podniebne spotkanie bielskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. W jego trakcie podsumowano miniony sezon lotów oraz rozdano dyplomy i puchary za całoroczną działalność w kole, a także za sukcesy, które ho-

dowcy gołębi osiągnęli dzięki swoim skrzydlatym podopiecznym. Spotkanie zostało zorganizowane przez sekcję Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Rybarzowicach przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach oraz pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Rybarzowicach.

E.J

DZIEŃ SENIORA

W RYBARZOWICACH

12 listopada Zarząd Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów nr 17 w Rybarzowicach zorganizował dla swoich członków w sali Domu Ludowego spotkanie z okazji Dnia Seniora. W spotkaniu uczestniczyło stu kilkudziesięciu członków koła oraz zaproszeni goście – wójt gminy Buczkowice, ksiądz tutejszej parafii, lekarz rodzinny z Rybarzowic, radni z Rybarzowic, sołtys Rybarzowic oraz dyrektorzy szkoły i przedszkola.

Po przywitaniu przybyłych przez przewodniczącą koła Marię Dobiję, na scenę wyszły dzieci z rybarzowickiej szkoły, które zachwyciły wszystkich swoimi występami. Następnie sekretarz koła przedstawiła krótkie sprawozdanie z działalności w mijającym roku, natomiast skarbnik – roczne rozliczenie finansowe. Sponsorzy koła zostali uhonorowani odznaczeniami i dyplomami.

Po części oficjalnej wszystkich przybyłych poczęstowano obiadem oraz pysznym ciastem z kawą. Już w trakcie posiłku przygrywała muzyczka, a po skonsurowaniu przygotowanych dań, na parkiecie pojawiły się pierwsze pary taneczne. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych. Wstęp na Dzień Seniora oraz zabawa taneczna były bezpłatne.

Stefania Byrdy, sekretarz KERiI nr 17 w Rybarzowicach



Uroczystość w Rybarzowicach.

W GODZISZCZCE

15 listopada w sali OSP w Godziszczce odbyło się spotkanie członków Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów z okazji Dnia Seniora. Świętowanie rozpoczęto tradycyjnie mszą św. w kościele parafialnym w Godziszczce. Spotkanie uświetnili swoją obecnością: ks. dr Sławomir Zawada, radni Grzegorz Konior i Stanisław Sowa oraz sołtys Godziszki Jan Cader. W części oficjalnej wysłuchaliśmy w skupieniu pięknych słów, które skierował do nas ksiądz Zawada. Następnie członkom,

którzy obchodzili okrągłą rocznicę urodzin, tj. 70, 75 i 80 lat, oraz parom obchodzącym piękne rocznice ślubu 45- i 50-lecia wręczono listy gratulacyjne i drobne upominki. Jubilaci byli bardzo wzruszeni, ponieważ listy wręczał i gratulacje składał ks. Sławomir Zawada.

Od tego momentu spotkanie przerodziło się w wielką imprezę weselno-urodzinową. Do tańca przygrywała orkiestra oraz bawiła nas wspaniała orkiestra Andrzeja Surzyna. A o podniebienia zadbała niezastąpiona Stasia Caputa.

A. Paluch



Jubilaci z Godziszki.

Pomnik Legionistów odnowiony

dok. ze str. 2

Prace kamieniarskie wykonywała firma Pawła i Zdzisława Górczewskich, prace ślusarskie prowadził Zbigniew Gołąbek, a Zenon Dobija i Andrzej Jakubiec zajmowali się oświetleniem pomnika. Betonowanie, prace pomocnicze i wykończeniowe wykonali strażacy z OSP Rybarzowice: Bogusław Gołąbek, Kazimierz Janica, Dawid Bistyga, Szymon Januła, Daniel Góralczyk, Jerzy Górny, Jan Kubica, Janusz Matlak, Krzysztof Świerczek, Marek Ciurla.

Do odnowy pomnika włączył się również samorząd gminy poprzez udzielenie dotacji ze środków ochrony dóbr kultury oraz Gminny Ośrodek Kultury, który sfinansował koncert orkiestry dętej.

drh Stanisław Górny
PREZES OSP Rybarzowice

WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE

Jesień to czas kiedy koła PZW stopniowo kończą realizację swoich całorocznych zamierzeń i przygotowują się do podsumowania mijającego sezonu. Dotyczy to również naszego koła. Po zakończeniu sportowych zmagani pozostaje jeszcze do wykonania część prac gospodarczych. Dlatego też we wrześniu i październiku wędkarze klubu „Żylica” przeprowadzili akcję czyszczenia koryta rzeki Żylicy. Jednocześnie, w trosce o stan znajdujących się w rzece ryb, wykonali przepusty na zastawach. Ma to na celu udrożnienie rzeki dla idącego na tarło pstrąga.

Zastawy na wodospadach Żylicy należą do tradycji naszej miejscowości. Wiadomo, jak wielu mieszkańców i turystów w lecie

z nich korzysta. Trzeba jednak wiedzieć, że są to nielegalne budowle hydrotechniczne. Blokują bowiem swobodne przemieszczanie się ryb w korycie rzeki.

Wędkarze koła i klubu „Żylica” to w większości mieszkańcy naszej gminy. Nie chcemy robić nikomu na złość, ale jesienią zapory muszą być przynajmniej częściowo rozebrane. W tym roku pracujący przy rozbiórce zastawów wędkarze byli wulgarnie obrażani, przeszkadzano im w pracy. Jeśli takie sytuacje się powtórzą, mogą w przyszłym roku spowodować całkowite rozebranie zapór przez wynajętą ze-



Wędkarze koła „Żylica”.

wewnętrzną firmę. Rzeczą do rozważenia przez niektórych w domowym zaciszu.

Zygmunt Głuza, prezes Koła PZW „Żylica”

SIATKARSKIE TRÓJKI

18 listopada w sali gimnastycznej ZSO w Buczkowicach odbył się Gminny Turniej Trójek Siatkarskich. W zawodach uczestniczyło 96 osób w czterech kategoriach: dziewczęta młodsze; dziewczęta starsze; chłopcy młodsi; chłopcy starsi.

Oto klasyfikacja zawodów:

W kategorii dziewczęta młodsze: I miejsce: Klaudia Fajfer, Agata Jędrzejczak, Magdalena Bistyga i Maria Wieczorek; II miejsce: Maria Mieszczak, Ewelina Bożek, Justyna Ząbek; III miejsce: Patrycja Nowak, Monika Salamon i Angelika Klęka.

W kat. dziewczęta starsze: I miejsce: Elżbieta Kubica, Joanna Puda i Julia Cembala; II miejsce: Klaudia Kufel, Patrycja Jakubiec i Barbara Piesiewicz; III miejsce: Monika Pezda, Anna Mazurek i Ewelina Baszczyńska.

W kategorii chłopcy młodsi: I miejsce: Michał Broniszewski, Nikodem Wieczorek i Robert Salamon; II miejsce: Patryk Sarnik, Piotr Giertler i Arkadiusz Migdał; III miejsce: Krzysztof Pszczółka, Jacek Głuza i Szymon Huczek.

W kategorii chłopcy starsi: I miejsce: Michał Szewczyk, Rafał Szewczyk i Tomasz Byrdy; II miejsce: Paweł Kubica, Mateusz Stekla i Łukasz Byrdy; III miejsce: Wojciech Giertler, Adrian Tatka i Marcin Bembenek.

Zwycięzcy otrzymali medale, słodczyce i pamiątkowe dyplomy.

Sylvia Fidelus

Drużynowy turniej szachowy

8 grudnia w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Buczkowicach odbył się Świąteczny Drużynowy Turniej Szachowy. W zawodach wystartowało 36 zawodników, czyli 18 drużyn dwuosobowych, w tym 9 pań. Grali według ustalonych zasad: tempo gry 10 min na zawodnika, pięć rund, system rozgrywek szwajcarskich. I miejsce w turnieju zdobyła drużyna w składzie Kamil Kubica, Jakub Marciniusz z Bielska-Białej z wynikiem 9 pkt. Najlepszą drużyną z Buczkowic zostali Paweł Czubiński i Robert Czubiński 6,5 pkt. Najlepszą drużyną z Rybarzowic byli Paweł Matejko i Julia Matejko. W klasyfikacji indywidualnej I miejsce zajął Kamil Kubica, II miejsce Dawid Szulkin, III miejsce Paweł Czubiński.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Karolina Adamczyk z Rybarzowic. II miejsce zajęła Kinga Drabek z Bielska-Białej, a III miejsce Paulina Porukiewska z Bielska-Białej.

Wszyscy szachiści otrzymali pamiątkowe nagrody. Turniej odbył się w atmosferze fair play.



Młodzi szachiści.

Małgorzata Kaźmierska-Kempys

KRONIKA POLICYJNA

● 25 września nietrzeźwy mieszkaniec Mesznej kierujący pojazdem marki Volkswagen Golf poruszał się po terenie Buczkowic

● Z 2 na 3 października włamano się do sklepu spożywczego w Buczkowicach, skąd skradziono pieniądze i karty telefoniczne. Sprawca przygotował sobie do zabrania także art. spożywcze i tytoniowe, ale przypuszczalnie został spłoszony.

● 5 października w Buczkowicach na ul. Wyzwolenia zatrzymano pijanego kierowcę BMW. Miał 1,5 promila alkoholu we krwi.

● Podobną ilość alkoholu we krwi miał kierowca opla astry, zatrzymany na ul. Ceglanej w Rybarzowicach.

● Pomimo ostrzeżeń publikowanych w naszej gazecie, ludzie nadal nie zamykają domów i ganków. 18 września nieznany sprawca włamał się do budynku w Buczkowicach i skradł mienie o wartości 400 zł.

● W Buczkowicach na ul. Wiślańskiej został zatrzymany nietrzeźwy mieszkaniec Bystrej, jadący samochodem Renault Clio. Miał ponad promil alkoholu we krwi.

● 30 października w Rybarzowicach na ul. Beskidzkiej policjanci zatrzymali mieszkańca Katowic, który kierował skradzionym wcześniej samochodem marki Honda Civic, będąc w stanie nietrzeźwym.

● W barze w Godziszcu jeden z mieszkańców chciał wymierzyć sprawiedliwość na własną rękę innemu mieszkańcowi Godziszki, uderzając go pięścią w twarz. Będzie za-

to odpowiadał przed sądem.

● W Kalnej nieustalony sprawca ukradł 64 tuje wartości 2 tys. zł.

● 7 grudnia mieszkaniec Szczyrku poruszał się po Buczkowicach małym fiattem, mając 1,5 promila alkoholu we krwi.

● W ostatnim okresie policjanci odnotowali kilka usiłowań wejść do niewykończonych budynków. Były one penetrowane przez złodziei. Zwracamy się z prośbą do sąsiadów o szczególne zwracanie uwagi na niepokojące zjawiska.

Komisariat Policji w Szczyrku na początku grudnia otrzymał nowy samochód terenowy Nissan. Oznakowany samochód będzie można spotkać na terenie gminy.

JCh

INTERPELACJE RADNYCH GMINY BUCZKOWICE

Podczas XXVI sesji Rady Gminy Buczkowice, która odbyła się 29 października 2008 r., radni gminy Buczkowice interpelowali o:

JERZY WIĘCEK:

- zwrócenie się do Starostwa Powiatowego o: wypełnienie ubytków na drodze powiatowej Buczkowice – Kalna, ustawienie płotków przeciwnieżywnych w Godziszce – na odcinku od kościoła do cmentarza komunalnego,
- rozważenie możliwości zakupu luster drogowych celem zwiększenia widoczności na skrzyżowaniach ul. Granicznej z Kościelną i Spacerowej ze Szkolną w Kalnej (lub inne rozwiązanie tego problemu),
- naprawę kosza na śmieci na drugim przystanku w Kalnej,
- podjęcie działań mających na celu przycięcie gałęzi drzew nad ul. Spacerową w Kalnej.

GRZEGORZ RĄCZKA:

- złagodzenie najstarszego odcinka chodnika w Rybarzowicach przy zejściach na drogi gminne.

ROMAN WRONA:

- zabezpieczenie rowu przy ul. Woźnej w Buczkowicach.

BARBARA MAGIERA-SADLIK:

- ustawienie lustra drogowego przy skrzyżowaniu ul. Krótkiej z Beskidzką w Rybarzowicach,
- ustawienie kierunkowskazu na Bielsko i Żywiec przy wyjeździe z ul. Bielskiej w Rybarzowicach.

WŁADYSŁAW WRONA:

- remont mostku na potoku Kalonka poniżej

przepompowni przy ul. Łodygowskiej w Godziszce,

- rozważenie możliwości ustawienia lustra drogowego przy ul. Solisko w Buczkowicach.

HENRYK KNAPEK:

- zwrócenie się do starostwa o pilny remont mostu na ul. Lipowskiej w Buczkowicach.

PIOTR ŻĄDŁO:

- zmianę lokalizacji pasów na ul. Wiślańskiej w Buczkowicach – przy przejściu na kładkę,
- utwardzenie kostką łącznika ul. Nadbrzeżnej z ul. Wiślańską w Buczkowicach – aż do asfaltu ul. Wiślańskiej.

STANISŁAW GRUSZECKI:

- odpowiednie zabezpieczenie wyjścia ze szkoły w Rybarzowicach.

Podczas XXVII sesji Rady Gminy Buczkowice, która odbyła się 26 listopada 2008 r., radni gminy Buczkowice interpelowali o:

JERZY WIĘCEK:

- zwrócenie się do gminy Łodygowice o remont lub montaż nowego przystanku autobusowego, który znajduje się na granicy miejscowości Łodygowice i Kalna,
- zwrócenie się do firmy, która odśnieża Kalną, z prośbą o właściwe odśnieżanie przystanków (by śnieg nie był spychany na chodnik),
- zwrócenie się do starostwa o ustawienie płotków przeciwnieżywnych wzdłuż drogi powiatowej w Kalnej,
- rozważenie możliwości odśnieżania chodników przez gminę.

ZDZISŁAW ŚWIERCZEK:

- pomalowanie pomieszczenia Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Domu Ludowym w Rybarzowicach,
- dalsze działania w zakresie dopłat do utylizacji azbestu,
- odwodnienie ul. Dębowej w Rybarzowicach od strony ul. Żywieckiej.

ROMAN WRONA:

- bieżące dbanie w okresie zimowym o teren wokół ronda w Buczkowicach (odśnieżanie chodników, zwracanie uwagi na drożność krętek ściekowych),
- podjęcie interwencji dotyczącej zabezpieczenia części chodnika w okolicy ronda w Buczkowicach (gdzie prowadzone są jeszcze prace),
- zwrócenie się do administratora ul. Wiślańskiej w Buczkowicach o to, aby odśnieżanie jej nie powodowało uciążliwości dla właścicieli posesji znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi.

WŁADYSŁAW WRONA:

- ponowienie interwencji odnośnie wykonania przez organ administrujący potokiem Godziszczanka jego regulacji na ważnych odcinkach,
- ustawienie płotków przeciwnieżywnych przy ul. Bielskiej w Buczkowicach (na odcinku od składu opałowatego do stacji benzynowej).

Szersze informacje dotyczące zgłaszanych przez radnych interpelacji oraz sposobu ich załatwienia uzyskać można w Urzędzie Gminy Buczkowice (biuro nr 16, tel. 033 499 00 66 w.23).

EWA PROCHOWNIK

OPŁATY ZA ZEZWOLENIA NA SPRZEDAŻ NAPojÓw ALKOHOLOWYCH W ROKU 2009

Urząd Gminy Buczkowice przypomina przedsiębiorcom, którzy prowadzą na terenie naszej gminy sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych na podstawie zezwoleń wydanych przez wójta gminy Buczkowice, że w terminie do 31 stycznia 2009 r. są zobowiązani do złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w danym punkcie za rok poprzedni (2008) i uiszczenia I raty opłaty za korzystanie z ww. zezwoleń w 2009 r. Oświadczenie to służy do ustalenia wysokości opłat za korzystanie z zezwoleń w danym roku.

Opłatę za korzystanie z zezwoleń wnosi się na rachunek gminy w każdym roku objętym ważnością zezwolenia, w trzech równych ratach płatnych w terminie do: 31 stycznia, 31 maja, 30 września danego roku.

Niełożenie takiego oświadczenia lub niewniesienie opłaty za korzystanie z zezwoleń w wysokości i terminach określonych w art. 11 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jednolity Dz.U. z 2007 r. nr 70, poz. 473 ze zmianami) powoduje wygaśnięcie zezwolenia.

Wysokość opłat rocznych wynosi za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających:

- do 4,5% zawartości alkoholu oraz na piwo – 525,00 zł – w przypadku gdy wartość sprzedaży w roku poprzednim przekroczyła kwotę 37.500,00 zł opłata wynosi 1,4% ogólnej wartości tej sprzedaży,
- powyżej 4,5% do 18% zawartości alkoholu (z wyjątkiem piwa) – 525,00 zł – w przypadku gdy wartość sprzedaży w roku poprzednim przekroczyła kwotę 37.500,00 zł opłata wynosi 1,4% ogólnej wartości tej sprzedaży,
- powyżej 18% zawartości alkoholu – 2.100,00 zł – w przypadku gdy wartość sprzedaży w roku poprzednim przekroczyła kwotę 77.000,00 zł opłata wynosi 2,7% ogólnej wartości tej sprzedaży.

W przypadku, gdy zezwolenie wygasa z uwagi na opisane wyżej okoliczności, przedsiębiorca, którego to dotyczy, może z kolejnym wnioskiem wystąpić po upływie 6 miesięcy od dnia otrzymania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

cd. na str. 13

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY BUCZKOWICE W SPRAWIE OTWARTEGO KONKURSU OFERT NA ZLECENIE REALIZACJI ZADANIA PUBLICZNEGO GMINY BUCZKOWICE

Zlecenie realizacji zadań publicznych jako zadań zleconych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych może mieć formy: powierzania wykonywania zadań publicznych, wraz z udzieleniem dotacji na finansowanie ich realizacji, wspierania takich zadań, wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie ich realizacji.

Rodzaj zadania:

Zadanie z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

Wysokość środków publicznych przeznaczonych w budżecie gminy Buczkowice na realizację tego zadania: 103.000,00 zł (słownie: sto trzy tysiące złotych).

Zasady przyznawania dotacji są określone w rozdziale 2. „Prowadzenie działalności pożytku publicznego na podstawie zlecania zadań publicznych” ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2003 r. nr 96, poz. 873 ze zmianami).

Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są statutowo działające w obszarze kultury fizycznej i sportu: organizacje pozarządowe w rozumieniu ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej, o stosunku państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego.

W otwartym konkursie ofert uczestniczą obok podmiotów wymienionych wyżej również spółdzielnie socjalne oraz jednostki organizacyjne podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

Organ zlecający zastrzega sobie prawo do: odwołania konkursu bez podania przyczyn lub niewybrania żadnej oferty.

Oferta konkursowa:

Wzór oferty stanowi załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz.U. z 2005 r. nr 264, poz. 2207).

Wzory ofert są do pobrania w budynku Urzędu Gminy Buczkowice pokój nr 16 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Buczkowice – www.bip.gmina.buczkowice.com.pl

Termin realizacji zadania:

Rozpoczęcie realizacji zadania po 6 lutego 2009 r. zakończenie do 30 listopada 2009 r.

Warunki realizacji zadania:

Zadania zgłaszane do konkursu powinny być realizowane w szczególności poprzez: organizowanie szkolenia dzieci i młodzieży uzdolnionej w poszczególnych dyscyplinach sportowych, organizację i udział w zawodach w ramach współzawodnictwa sportowego (prowadzonego przez odpowiednie związki krajowe), podejmowanie działań mających na celu zwiększenie liczby osób czynnie uprawiających sport, organizację imprez promujących sport masowy.

Termin składania ofert:

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty – zgodnie ze wzorem, o którym mowa w pkt 4 w terminie do 30 stycznia 2009 r.

Wymagane załączniki do oferty:

aktualny odpis z rejestru lub odpowiednio wyciąg z ewidencji lub inne dokumenty potwierdzające status prawny oferenta i umocowanie osób go reprezentujących, sprawozdanie merytoryczne i finansowe za rok 2008 (w przypadku ich niesporządzenia do dnia złożenia oferty, sprawozdanie finansowe za rok 2007). Kościoły i związki wyznaniowe oraz ochotnicze straże pożarne, które nie mają obowiązku składania sprawozdania finansowego, muszą dołączyć stosowne oświadczenie z podaniem podstawy prawnej.

Oferty należy złożyć na dzienniku podawczym Urzędu Gminy Buczkowice w godzinach pracy urzędu.

Termin, tryb i kryteria stosowane przy dokonywaniu wyboru ofert:

Oferty zostaną rozpatrzone w terminie do 14 dni od dnia upływu terminu składania ofert.

Wyboru oferty w drodze otwartego konkursu dokonuje wójt gminy Buczkowice.

Przy rozpatrywaniu ofert, zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, organ administracji publicznej: ocenia możliwość realizacji zadania przez organizację pozarządową, podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 (ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) oraz jednostki podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane, ocenia przedstawioną kalkulację kosztów realizacji zadania, w tym w odniesieniu do zakresu rzeczowego zadania, uwzględnia wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania.

Oferty niekompletne i nieprawidłowo wypełnione albo złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.

Od rozstrzygnięcia konkursu ofert nie przysługuje odwołanie.

Warunkiem otrzymania dotacji jest zawarcie umowy dotacji (w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana należy przedłożyć korektę kosztorysu projektu).

Lista podmiotów, które otrzymają dotacje zostanie opublikowana na stronie BIP Urzędu Gminy Buczkowice.

Informacje dotyczące zrealizowanych przez organ administracji publicznej w roku ogłoszenia otwartego konkursu ofert i w roku poprzednim zadań publicznych tego samego rodzaju i związanych z tymi kosztami, ze szczególnym uwzględnieniem dotacji przekazanych organizacjom pozarządowym, podmiotom, o których mowa w art. 3 ust. 3 (ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) oraz jednostkom organizacyjnym podległym organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowanym.

W roku ogłoszenia konkursu – tj. w 2008 – gmina Buczkowice przekazała z budżetu dotacje dla organizacji pozarządowych na realizację zadań publicznych z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu w kwocie 100.000,00 zł.

W roku 2007 wysokość dotacji przekazanych przez gminę Buczkowice na realizację zadania publicznego, którego dotyczy niniejszy konkurs wyniosła 95.000,00 zł.

OPŁATY ZA ZEZWOLENIA NA SPRZEDAŻ NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH W ROKU 2009

dok. ze str. 12

Szczegółowe informacje w kwestii opłat za alkoholowe licencje można uzyskać w biurze nr 16 Urzędu Gminy Buczkowice lub telefonicznie pod numerem (033) 499 00 66 wew. 23 lub 28 – w godzinach pracy urzędu.

Wzór oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych w roku 2008 można uzyskać w Urzędzie Gminy Buczkowice lub na stronie BIP-u UG pod adresem:

<http://bip.gmina.buczkowice.com.pl>

Jerzy Kanik

TRUJĄCA NISKA EMISJA

Wraz z początkiem sezonu grzewczego niektórzy „oszczędni” właściciele domów ogrzewają je paląc w piecach odpadami komunalnymi. Najczęściej spalaniu ulegają mieszane materiały z opakowań (tworzywa sztuczne – plastik, folia), meble, a nawet stare opony.

W procesach spalania ważną rolę odgrywa temperatura spalania, gdy jest niewłaściwa (zbyt niska) w emitowanych spalinach powstają zanieczyszczenia, których oddziaływanie na środowisko naturalne i zdrowie ludzi jest bardzo szkodliwe. W procesie spalania śmieci, w szczególności tworzyw sztucznych, powstają następujące zanieczyszczenia: dioksyny, furany, tlenki węgla, tlenki azotu, pył, metale ciężkie (kadm, rtęć, kobalt, nikiel, selen, ołów) chlorowodor, cyjanowodor, formaldehyd, styren i wiele innych organicznych i nieorganicznych związków chemicznych.

Spalanie odpadów w domowych piecach odbywa się w niskich temperaturach (200-500°C), z czym wiąże się zwiększona emisja zanieczyszczeń do atmosfery i gleby. Poza tym kominy domów są niskim źródłem emisji i w tej sytuacji uniemożliwione zostaje wyniesienie zanieczyszczeń na duże odległości i rozproszenie ich przez wiatr. Największą dawkę zanieczyszczeń przyjmujemy w domu, gdzie spędzamy większość czasu w ciągu doby.

W odniesieniu do zanieczyszczeń emitowanych przez domowe kominy szczególne zagrożenie dla ludzi i zwierząt mają następujące związki:

– dwutlenek siarki (SO_2) – powoduje u ludzi trudności w oddychaniu, a u roślin zanik chlorofilu, czego widocznym efektem jest zamieranie blaszek liściowych. Związek ten jest przyczyną powstawania siarczanów i kwasu siarkowego, co prowadzi do opadu kwaśnych deszczy. Stopniowo kumulując się w glebie, powoduje jej zakwaszenie i zasolenie. Działa korozyjnie na konstrukcje metalowe;

– tlenki azotu (NO_x) – są przyczyną podrażniania i uszkodzenia płuc. NO_2 działa drażniąco na oczy i drogi oddechowe, jest przyczyną zaburzeń w oddychaniu, powoduje choroby alergiczne, m.in. astmę – szczególnie u dzieci;

– tlenek węgla (CO) – jest trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudniając transport tlenu. Oddziałuje także na centralny układ nerwowy. Najbardziej wrażliwy na jego działanie jest mózg;

– pyły – bezpośrednie oddziaływanie pyłów zależy od wielkości ich cząsteczek. Niebezpieczne są pyły najdrobniejsze o wielkości cząstki do 5 mikrometrów, które z łatwością przenikają do większości organizmów. U ludzi osiadają na ściankach pęcherzyków płucnych i utrudniają wymianę gazową. Powodują podrażnienia naskórka i śluzówki, zapalenia górnych dróg oddechowych, wywołują choroby oczu, choroby alergiczne, astmę, a także ciężkie schorzenia, jak pylica płuc oraz nowotwory płuc, gardła i krtani;

– metale ciężkie – odkładają się w szpiku kostnym, śledzionie i nerkach; uszkadzają układ nerwowy, powodują anemię, zaburzenia snu, pogorszenie sprawności umysłowej, agresywność. Mogą również wywołać zmiany nowotworowe;

– wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (WWA) – wywołują ostre i przewlekłe zatrucia. W grupie węglowodorów aromatycznych duże zagrożenie stanowi benzopiren, ze względu na właściwości rakotwórcze;

– dioksyny – to jedne z najsilniejszych trucizn, jakie zna ludzkość. Uszkadzają one narządy wewnętrzne: wątrobę, płuca, nerki, rdzeń kręgowy i korę mózgową, zwiększają również ryzyko wystąpienia nowotworów. Dioksyny działają alergicznie oraz obniżają odporność organizmów, co powoduje zwiększenie podatności na zakażenia wirusowe i bakteryjne.

Jak widać, palenie odpadów komunalnych w domowych piecach stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi zwierząt i świata roślinnego. Apeluję do wszystkich mieszkańców praktykujących spalanie odpadów o zaprzestanie tego i postępowanie zgodne z obowiązującymi przepisami, według których spalanie odpadów jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny.

Przemysław Lubiński

NOMINOWANY MARIAN NAMYSŁOWSKI

14 listopada w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej odbyło się uroczyste spotkanie nominowanych do nagrody ks. Londzina. W tym roku reprezentantem naszej gminy został Marian Namysłowski.



Marian Namysłowski odbiera gratulacje od wójta gminy Buczkowice Józefa Caputy.

Marian Namysłowski – obecnie emeryt, był przez wiele lat pracownikiem Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Był współzałożycielem i przez kilka lat prezesem działającej przy FSM grupy plastyków amatorów „Paleta” oraz członkiem Bielskiego Stowarzyszenia Plastyków Amatorów „Ondraszek”. Współorganizował i uczestniczył w licznych plenerach oraz wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą. Brał udział w licznych konkursach plastycznych, w których zdobywał nagrody i wyróżnienia.

Jego pasją jest malarstwo plenerowe. Dominuje w nim pejzaż beskidzki, góry, lasy, beskidzkie potoki, ginąca architektura, stare domy, szalasy i kościoły malowane w różnych porach roku. Jeszcze niedawno można go było spotkać wędrującego po okolicach gminy Buczkowice ze sztalugą na ramieniu, szukającego ciągle nowych tematów. Jego obrazy można obejrzeć w Bibliotece w Buczkowicach. Jest to cenny wkład w dokumentowanie i utrwalenie wiedzy tradycyjnej architektury naszych przodków. Zajmował się także malarstwem o tematyce sakralnej. W kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach znajdują się jego obrazy takie jak św. Brat Albert, Matka Boska Częstochowska, św. Antoni i św. Maksymilian Maria Kolbe. Jego prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce i na całym świecie oraz w Muzeum Osadnictwa Polskiego w Kurytybie w Brazylii, rozsławiając piękno beskidzkiego krajobrazu i gminy Buczkowice. W roku ubiegłym Marian Namysłowski obchodził 80. urodziny i 50-lecie pożycia małżeńskiego oraz 60-lecie pracy artystycznej. Jest osobą wyjątkowo skromną nie zabiegającą o zaszczyty i wyróżnienia. Za swoją pracę artystyczną oraz postawę społeczną i moralną cieszy się zasłużonym autorytetem wśród mieszkańców naszej gminy.

El

ŚWIĘTOWALIŚMY NIEPODLEGŁOŚĆ

11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość po 123 latach niewoli, w tym roku przypadła więc 90. rocznica tego ważnego historycznego wydarzenia.

Mieszkańcy gminy Buczkowice, podobnie jak w latach ubiegłych, uczcili tę rocznicę gromadząc się na mszy św. w intencji Ojczyzny w kościele Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach. Po uroczystościach kościelnych władze gminy, poczty sztandarowe, zaproszeni goście, delegacje i mieszkańcy wraz z Gminną Młodzieżową Orkiestrą Dętą z Kalnej pod batutą Mariusza Płonki przeszli pod pomniki przy kinie Skalite, upamiętniające poległych za ojczyznę, przy których wartę pełnili harcerze.

Składaniu kwiatów i wieńców pod pomnikami towarzyszył dźwięk syreny alarmowej. Dalsza część uroczystości odbyła się w sali widowiskowej Skalite. Widowisko poetycko-muzyczne przygotowali uczniowie ze szkół z Godziszki i Kalnej, prowadzeni przez Katarzynę Cembalę, Elżbietę Tajstrę oraz Piotra Górnego. Następnie wystąpił Apolinary Polek z Agencji Artystycznej „Roma” z Krakowa, który zaprezentował pieśni Jacka Karczmarskiego.

Obchody Święta Niepodległości zaszczylicili swoją obecnością: przewodniczący Rady Powiatu Bielskiego Roman Migdał, wicestarosta powiatu bielskiego Mirosław Szemla, przewodnicząca Rady Gminy Buczkowice Alicja Jędraszewska, wójt gminy Józef Caputa, radni gminy, dyrektorzy szkół oraz przedstawiciele lokalnych organizacji i instytucji.

Organizatorem przedsięwzięcia był Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach.

JOANNA FABIA



Rocznicowe uroczystości.



Program artystyczny w wykonaniu uczniów szkół z Godziszki i Kalnej.

Świąteczne konkursy

14 grudnia w sali widowiskowej kina Skalite w Buczkowicach odbyło się uroczyste rozwiązanie gminnych konkursów świątecznych: plastycznego „Święta rodzina” oraz konkursu kolęd i pastorałek, które zostały zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach. Uroczystość połączona została z wystawą prac uczestników ludowych warsztatów artystycznych oraz z koncertem laureatów konkursu kolęd i pastorałek.

Na Gminny Świąteczny Konkurs Plastyczny wpłynęło 49 prac z całej gminy. Jury w składzie: Halina Kubica, Joanna Damek oraz Mirosław Bolechała kierując się zgodnością tematyczną, samodzielnością, oryginalnością, wrażliwością autora, kolorem, fak-

turą oraz estetyką prac wybrało najlepsze prace z każdej grupy wiekowej:

– w kategorii przedszkole: 1. miejsce Urszula Bistuga z Kalnej, 2. m. Natalia Bochnak z Kalnej, 3. m. Zuzanna Giercuskiewicz z Rybarzowic.

– w kat. klasy I-III: 1. m. Julia Matejko z Rybarzowic, 2. m. Julia Pakuła z Rybarzowic i Justyna Bistuga z Kalnej, 3. m. Wiktoria Czapla z Rybarzowic, Aleksandra Kocur z Kalnej, Jan Stasinowski z Kalnej, wyróżnienie – Maciej Jakubiec z Kalnej.

– w kat. klasy IV-VI: 1. m. Dominika Zuziak z Kalnej, 2. m. Sabina Hubczak z Kalnej, 3. m. Magdalena Żądło z Buczkowic.

– w kategorii gimnazjum: 1. m. Zuzanna Duraj z Buczkowic, wyróżnienie – Paulina Giercuskiewicz z Rybarzowic.

– w kategorii dorośli: nagroda specjalna – Agnieszka Zielińska z Godziszki.

W Gminnym Świątecznym Konkursie Kolęd i Pastorałek wzięło udział 10 zespołów, 9 duetów oraz 21 soli-

Zespoły Buczyna i Mała Buczyna.

stów z terenu całej gminy Buczkowice. Jury w składzie: Karolina Zasiadczuk, Bożena Jakubiec oraz Dariusz Zwardoń biorąc pod uwagę wrażenia artystyczne, dostosowanie programu do wieku, czystość dźwiękową, dykcję, brzmienie oraz odpowiednią interpretację przyznało następujące nagrody:

– CHÓRY I ZESPOŁY: 1. m. zespół „Buczyna” z Buczkowic, Chór „Akcent” z Buczkowic, 2. m. „Mała Buczyna” z Buczkowic, Zespół „Dzwoneczki” z Kalnej, 3. m. Zespół z Rybarzowic w składzie: Klaudia Łebek, Katarzyna Stasica i Sandra Bartosik, wyróżnienia: zespoły „Chatka w kwiatki” z Buczkowic oraz „Kolędnicy z Rybarzowic”.

– DUETY: 1. m. Zuzia i Zosia Kubica z Rybarzowic, wyróżnienia: Weronika Konieczna i Angelika Mulka z Buczkowic, Kinga i Marzena Baron z Buczkowic, Daria Moczek i Marta Wajdzik z Buczkowic oraz Marta Dobrowolska i Zuzanna Motała z Buczkowic.

– SOLIŚCI: kat. przedszkola 1. m. Dominika Dadok z Rybarzowic. Kat. szkoła podstawowa: 1. m. Agata Waluś z Rybarzowic, Marcela Kanik z Rybarzowic, 2. m. Alicja Cichy z Buczkowic, 3. m. Anna Filuś z Kalnej, wyróżnienie Patrycja Nowak z Buczkowic, Anna Bojczuk z Buczkowic, Natalia Kozieł z Buczkowic, Sandra Włosińska z Rybarzowic. Kat. gimnazjum: 1. m. Joanna Bojczuk z Buczkowic, Angelika Kocur z Kalnej, Katarzyna Hetnał z Rybarzowic.

Nagroda specjalna jury dla duetu Anity Breudel i Lucyny Gacek oraz dla solistki Joanny Bojczuk

JOANNA FABIA



Mikołaju Święty, przynieś nam prezenty!

Mikołaj z Kopciuszkiem

10 grudnia do kina Skalite w Buczkowicach zawitał Święty Mikołaj. Wszystkie zaproszone dzieci bardzo ucieszyły się z wizyty tak długo oczekiwanego gościa. Mikołaj zasiadł na honorowym miejscu, tak, aby wszyscy mogli go dobrze widzieć. Do pomocy miał anioły i diabły. Dzieci na powitanie śpiewały piosenki i recytowały wierszyki. Gdy Mikołaj już przywitał się z dziećmi, przystąpił do rozdawania prezentów. Nie zawsze jednak było je łatwo otrzymać, dzieci musiały wykonywać różne zadania, na przykład sportowe, były też pytane, czy są grzeczne i dopiero po krótkiej rozmowie z Mikołajem otrzymywały prezent. Z zaciekawieniem otwierano upominki, dofinansowane ze środków budżetu gminy Buczkowice – środki szczegółowo opisane w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Spotkanie z Mikołajem było poprzedzone spektaklem „Kopciuszek” w wykonaniu teatru „Ptak” Krystyny Popławskiej oraz występem tanecznego zespołu z Kalnej, prowadzonego przez Katarzynę Bator. Niestety, co dobre szybko się kończy, Święty Mikołaj musiał jechać dalej, a my będziemy znów czekać na niego cały rok.

JUSTYNA CHOWANIEC



Mikołaj znów zawitał do Rybarzowic



6 grudnia, jak co roku, przyjechał do dzieci w Rybarzowicach Święty Mikołaj. Dom Ludowy wypełniła wspaniała atmosfera, jaką mogą stworzyć tylko dzieci. I tego roku w oczekiwaniu na Świętego Mikołaja dzieci, ich rodzice oraz dziadkowie mogli oglądać program artystyczny przygotowany przez uczniów szkoły w Rybarzowicach.

Na początku grupa teatralna ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rybarzowicach wystąpiła z „Wieczernią wigilijną” przygotowaną pod kierunkiem Bronisławy Omańskiej. O oprawę muzyczną do przedstawienia zadbał chór szkolny prowadzony przez Katarzynę Skrzypek, scenografię wykonali Halina Kubica i Piotr Kocur. Następnie na scenę wyszli uczniowie klasy 5a, którzy zaprezentowali przygotowane pod opieką Bogumiły Sadlik przedstawienie pt. „Bajkowe mikołajki”. W przerwie, uczennica klasy 2a Agatka Waluś zaśpiewała uroczą piosenkę dla Mikołaja.

Dzieci z zaangażowaniem oglądały program artystyczny, młodym aktorom dziękowali gromkimi brawami. Wreszcie nadeszła odpowiednia chwila na przybycie długo oczekiwanego gościa. Jak na Świętego Mikołaja przystało, obdarował wszystkie dzieci prezentami. Rozdał ogromną ilość paczek bogatych w słodkości. Częstował również czekoladą i pysznymi cukierkami. Wszystkie dzieci opuszczały Dom Ludowy zadowolone i pełne wrażeń.

I tego roku organizatorem imprezy było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Rybarzowice, wspierane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Stowarzyszenie było również sponsorem poczęstunku dla wszystkich obecnych. Prezes SnRRWR Jan Świerczek dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji imprezy.

BRONISŁAWA OMAŃSKA

6 grudnia Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach z okazji Mikołajek zamienił sale kina Skalite w baśniową krainę za sprawą spektaklu „Diabelskie kamienie i pazury” w wykonaniu Teatru Wielkie Koło z Będzina. Bajka bardzo podobała się dzieciom, co było widać po przejęciu, z jakim śledziły losy bohaterów. Kino było wypełnione po brzegi. Co jakiś czas aktorzy zapraszali dzieci na scenę, aby wspólnie zaśpiewać piosenkę. Chętnych nie brakowało, było przy tym wiele śmiechu i radości. Po spektaklu odbył się pokaz pacynek i kukiełek. Zaproszono kilka osób do wspólnego występu z kukiełkami na scenie. Zabawa była wspaniała. Na koniec każde dziecko otrzymało słodki upominek – czekoladowego Mikołaja.

JUSTYNA CHOWANIEC

Szkolne mikołajki z księżniczką

5 grudnia w Domu Ludowym w Rybarzowicach odbyła się szkolna impreza mikołajkowa. Spotkanie rozpoczęło się od teatralnych występów dzieci ze Szkoły Podstawowej. Uczniowie, pracując pod kierunkiem Mirosławy Czernek i Katarzyny Górnickiej-Marek, przygotowali barwne przedstawienie pt. „Wybór księżniczki”. Młodzi aktorzy po mistrzowsku odegrali swoje role, tworząc pełną humoru i komicznych sytuacji sztukę, która jednocześnie niosła ważne przesłanie, związane z wartością przyjaźni.

Po występach w mikołajkowy nastrój wprowadziły wszystkich wesołe piosenki. Zaprosiły one strudzonego Mikołaja do odwiedzin. Przybyły gość hojnie obdarzył wszystkich upominkami.

KATARZYNA HETNAŁ i PAULINA TOMASIK

PODZIĘKOWANIA

Zarząd Koła Emerytów, Rancistów i Inwalidów z Godziszki dziękuje J. Bożkowi oraz Irenie i Piotrowi Nikłom za wsparcie.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy zgłosili i poparli moją kandydaturę do X jubileuszowej edycji nagrody starosty bielskiego im. księdza Józefa Londzina. Z całego powiatu zgłoszono 100 kandydatur. Nominacje otrzymało 10 osób, wśród których znalazła się również moja skromna osoba. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie.

Marian Namysłowski

Zarząd Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Wsi Rybarzowice składa serdeczne podziękowania państwu Jadwidzie i Jackowi Klaczkowi za rzeczowe wsparcia imprezy mikołajkowej.

KALENDARZ IMPREZ GOK

PRZEDSIĘWZIĘCIE	MIEJSCE	TERMIN
Koncert noworoczny	Rybarzowice Dom Ludowy	17 stycznia
Spotkanie jubileuszowe z okazji 10-lecia Gazety Gminnej	GOK w Buczkowicach	24 stycznia
Bal Karnawałowy świetlicy środowiskowej	GOK w Buczkowicach	styczeń
Ferie zimowe w świetlicy GOK	GOK w Buczkowicach	styczeń /luty
Prezentacja multimedialna członków PTT oddział w Bielsku-Białej – MALTA	GOK w Buczkowicach	luty
Gminny konkurs recytatorski	sala OSP w Buczkowicach	19 lutego
Babskie ostatki	GOK w Buczkowicach	luty
Piotr Możyszek wspomnienia w wyprawie na Bałkany	GOK w Buczkowicach	luty/marzec

NASZE PUBLIKACJE

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach oraz Gminna Biblioteka Publiczna wraz z filiami polecają swoje nowe publikacje.

„Z KART HISTORII GODZISZKI”

Publikacja wydana z okazji 50-lecia istnienia Biblioteki w Godziszce została poświęcona historii całej miejscowości. Znajdziemy w niej nie tylko historię biblioteki, ale też lokalnej szkoły, Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Gospodyń Wiejskich, a także dzieje miejscowości. To książka warta przeczytania przez dorosłych i przez młodzież, która przecież powinna znać swoje korzenie.

„CHCECIE BAJKI... OTO BAJKA”

Publikacja zawiera bajki nagrodzone w tegorocznej edycji wojewódzkiego konkursu literackiego „Chcecie bajki... oto bajka”. W konkursie uczestniczą dzieci, młodzież i osoby dorosłe z całego województwa śląskiego.

Tegoroczna publikacja jest już trzecią z tej serii książeczek. Bajki, które się w niej znajdują, emanują optymizmem, a ich bohaterowie zawsze odnoszą zwycięstwo.

Książeczka wydana w ramach przedsięwzięcia Jesienne Dni Książki została dofinansowana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Promocja czytelnictwa”, realizowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury.

Obie publikacje są bezpłatnie dostępne w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach oraz w Gminnej Bibliotece Publicznej w Buczkowicach i jej filiach w Godziszce, Rybarzowicach i Kalnej.



BIBLIOTEKA POLECA

Seria książeczek polsko-angielskich dla dzieci

Czytanie angielskiego tekstu ze zrozumieniem to nie lada sztuka! Dobrze mieć wówczas pod ręką tłumaczenie polskie – tak jak w tych książkach. Lekturę ułatwi analogiczne rozmieszczenie tekstów polskiego i angielskiego na stronie oraz przejrzysta narracja opowiadań, wybranych spośród klasyki literatury dziecięcej.

Toby Musgrave Sielskie ogrody

Książka prezentuje 16 oryginalnych i zróżnicowanych projektów ogrodów, wskazując drogę, która prowadzi do pięknego i jednocześnie praktycznego ogrodu. Sielski ogród jest zacisznym miejscem prawdziwego spokoju, ucieczki i schronienia przed zgiełkiem i zamętem codziennego życia.

Janusz Świątaj 12 oddechów na minutę

Historia sparaliżowanego człowieka, za którego sprawą rozgorzała na nowo dyskusja o eutanazji, a on sam stał się symbolem zmagania człowieka niepełnosprawnego z losem. Książka, wystukana przez autora na klawiaturze komputera za pomocą ołówka trzymanego w ustach, jest zapisem dramatycznej walki o życie, zdrowie i ludzką godność. Jest też przejmującą refleksją na temat losu człowieka całkowicie zdanego na innych.

Barbara Taylor-Bradford Spadkobiercy Emmy Harte

Powieść przedstawia dalsze losy Emmy i zbudowanego przez nią handlowego imperium. Wiekowa już pani Harte sieć swoich domów towarowych przepisuje wnuczce Pauli, choć reszta rodziny czyni próby podstępnej zagarnięcia jak największej części majątku. Spadkobierczyni imperium w świecie wielkiej finansjery stara się ocalić marzenia i znaleźć miłość.

KAROLINA TOMCZYK, EDYTA GRABER

KINOPLEX POLECA

MADAGASKAR 2

Dalsze perypetie Zebry Marty'ego, Żyrafy Melmana, Lwa Alexa i Hipopotamicy Glorii.

KSIĘŻNA

Księżna Georgiana wiecie ekstrawagancie życie, pełne politycznych i miłosnych intryg. Staje się jedną z najbardziej wpływowych osób w Anglii i popada w długi.

IDEALNY FACET

DLA MOJEJ DZIEWCZYNY

Kiedy Kostek spotyka Lunę, nie ma wątpli-

wości, że ta piękna blondynka o tajemniczym spojrzeniu jest jego drugą połówką pomarańczy. Lunę i Kostka wiele jednak dzieli...

CIEKAWY PRZYPADEK BENJAMINA BUTTONA

Opowieść o człowieku, który przychodzi na świat jako osiemdziesięciolatek i stopniowo młodzięje.

RÓŻOWA PANTERA 2

Inspektor Clouseau łączy siły z detektywami z innych europejskich krajów, tak samo nieudolnymi jak on, aby pokonać falę zbrodni przemierzającą się przez kontynent.

Sylvia Fidelus

KONKURS

Wśród osób, które do 15 stycznia odpowiadają poprawnie na pytanie: Jak zaczyna się najpopularniejsza piosenka z filmu „Madagaskar”, rozlosujemy 5 zaproszeń do Kinopleksu. Bilety ważne od 15 stycznia do 15 lutego, od poniedziałku do piątku, nie obejmują premier.

Zatrudnimy mężczyznę z terenu gminy Buczkowice, w wieku 25-50 lat, na stanowisko gospodarza i konserwatora. Oferujemy stałą i ciekawą pracę na 1/2 etatu. CV prosimy przysłać na adres: pracabuczkowice@wp.pl. Tel. kontaktowy: 505 076 200.

Kultura ludowa dziełem naszych przodków

Warsztaty kultury ludowej w GOK.



Od września do grudnia br. Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach realizował projekt „Kultura ludowa czyli dzieło naszych przodków – warsztaty twórczo-artystyczne dla dzieci i młodzieży”. Projekt dofinansowany z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Rozwój inicjatyw lokalnych” został zrealizowany ze środków Narodowego Centrum Kultury.

W ramach przedsięwzięcia zorganizowano cykl dziesięciu spotkań warsztatowych dla dzieci i młodzieży z terenu całej gminy Buczkowice, które odbywały się w każde sobotnie przedpołudnie. Cykl składał się z warsztatów, dzięki którym uczestnicy mieli możliwość rozwijania swoich umiejętności artystycznych, świadomości i tożsamości kulturowej, a także zapoznania się z naszą bogatą i różnorodną kulturą oraz tradycją ludową. Odbyły się warsztaty: bibułkarstwa, ceramiki, tkaniny artystycznej, malowania na szkło, hafciarstwa, rzeźby, malarstwa, a także zajęcia związane z tworzeniem elementów obrzędowych, takich jak maski i gwiazdy kolędnicze. Warsztaty prowadzone były przez lokalnych twórców: Małgorzatę Namysłowską-Antkiewicz, Dominikę Zeman-Jakubiec, Jolantę Tiałkę, Rafała Sikorę i Stanisława Gilowskiego. Koordynatorem projektu, a także instruktorem była Renata Barut.

W ramach projektu dzieci zwiedziły także Muzeum Ludowości w Żywcu oraz uczestniczyły w plenerze malarskim na Skrzycznym. Podsumowaniem projektu był niezwykle happening w centrum Buczkowic podczas trwającego sobotniego rynku handlowego, a także wystawa prac powstałych w ramach warsztatów.

Uroczyste otwarcie wystawy połączone z promocją, wydane z tej okazji, folderku odbyło się 14 grudnia w sali widowiskowej Skaliste w Buczkowicach.

Projekt był cennym doświadczeniem dla wszystkich w nim uczestniczących, bowiem dzięki niemu powstała możliwość kultywowania tradycji naszego regionu.



Happening w Buczkowicach.

PRZEPISY NA ŚWIĄTECZNĄ UCZTĘ

KGW RYBARZOWICE

Filet faszerywany szpinakiem

1 kg filetu z drobiu
0,5 kg szpinaku
2 ząbki czosnku
10 dag masła
3 łyżki słodkiej śmietany
3 jajka

Sposób przyrządzania:

10 dkg masła roztopić, na to zgnieciony czosnek i szpinak. To smażyć, dodać 3 łyżki słodkiej śmietany, 3 surowe jajka i smażyć, aż woda odparuje. Filet rozklepać i powegetować, na wierzchu rozłożyć szpinak. Związać, panierować w jajku i bułce, piec na oleju. Ziemniaki ugotować, polać tłuszczem i posypać koperkiem.

KGW GODZISZKA:

Polędwica wieprzowa w czepcu

1,5 kg mięsa wieprzowego
0,5 kg słoniny
4 cebule
5 ząbków czosnku
4 jajka
czepiec wieprzowy
2 polędwice

Sposób przyrządzenia:

Mięso, słoninę, cebulę i czosnek przemielić, dodać 4 jajka, sól i pieprz. Polędwicę wcześniej natrzeć czosnkiem, solą i pieprzem. Mięso wyrobić i oblepić nim polędwicę, uformować roladę. Zawinąć do czepca i piec w garnku 1 godzinę.

KGW KALNA:

Makowiec z masą orzechową

Na biszkopt dać 6 jaj, 6 łyżeczek wody, 6 łyżeczek cukru, 6 łyżeczek mąki, 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia.

Mak:

2 szklanki mielonego na sucho maku zalać 1,5 szklanki gorącego mleka, dodać 2 łyżeczki miodu, 3 białka, 15 dkg cukru, wanilię. Gotować troszkę do gęstości. Gorący mak wylać na biszkopt. Jak mak wystygnie, dajemy masę orzechową. 20 dkg mielonych orzechów. Zalać 0,5 szklanki gorącego mleka i wystudzić. 1 kostkę masła utrzeć z 15 dkg cukru pudru i 3 żółtkami, dokładać wystudzone orzechy i ucierać. Masę orzechową wylać na mak.

Na górę można dać dowolną polewę lub posypać mielonymi orzechami.

KGW BUCZKOWICE

Śledzie pod pierzynką

0,5 kg śledzi marynowanych
1 słoik papryki konserwowej
2-3 cebule
5 jaj gotowych
0,30 kg sera żółtego
1 średni majonez
1 duży jogurt naturalny

Sos:

Majonez zmieszać z jogurtem w przeźroczystej misce warstwami ułożyć:

- śledzie pokrojone i zalać sosem
- posiekaną cebulę i zalać sosem
- pokrojoną czerwoną cebulę i zalać sosem
- połówki lub ćwiartki jajek i zalać resztę sosem. Na drobnej tarce trzeć ser żółty bezpośrednio na górę (pierzynka), przybrać pietruszką zieloną lub szczypiorkiem.





Wernisaż wystawy.

Świąteczny kiermasz w Godziszce



Pamiątkowe zdjęcie grupy twórców z gminy Buczkowice.



Zespół „Gronicki” z Godziszki.

Już po raz drugi Rada Sołecka Godziszki i Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zorganizowali w Godziszce wystawę prac twórców, amatorów z terenu gminy Buczkowice, połączoną ze świątecznym kiermaszem. Pomysłodawcą imprezy był przewodniczący Rady Sołeckiej Józef Bożek. Wystawa zorganizowana została tak jak w ubiegłym roku w ZSPiG w Godziszce. W tym roku zwiększył się jednak jej zakres: po pierwsze zgłosiła się większa grupa twórców, po drugie – zaproszono do udziału osoby spoza Godziszki. Łącznie w wystawie udział wzięło 19 twórców: Małgorzata Namysłowska-Antkiewicz, Dominika Zeman-Jakubiec, ks. Andrzej Wolny, Stanisław Gilowski, Jolanta Tlałka, Danuta Mynarska, Maria Waluś, Jan Mrowiec, Janina Mędrzak, Andrzej Płaza, Katarzyna Kolonko, Barbara Nikiel, Mieczysław Pawlik, Kazimierz Mirecki, Wiktoria Wantoła, Agnieszka Zielińska, Halina Kubica, Joanna Damek, Mateusz Mynarski. Swoje prace zaprezentowały także przedszkolaki i uczniowie szkoły w Godziszce.

Na wystawie zobaczyć można było wszystko: obrazy olejne, pastele, akwarele, hafty, koronki, rzeźby, karczochoy, malowane szkło, drewniane ikony, fotografie itp. Największym zainteresowaniem cieszyły się jednak świąteczne bibeloty, a szczególnie piękne pocztówki i ozdoby choinkowe.

Podczas uroczystego otwarcia wystawy przed gwiazdzącymi wystąpiły dzieci ze szkolnego zespołu „Gronicki”, a także zespół „Mały Ondraszek” ze Szczyrku, nie zabrakło także św. Mikołaja, który obdarował wszystkich cukierkami. Kiermasz zakończył się wspólną fotografią wszystkich twórców, którzy jednogłośnie zapewnili, że za rok przybędą znów. E

20 listopada w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bestwinię odbyła się VII edycja powiatowego konkursu Kulinarne Dziedzictwo. Konkurs został zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej.

W tegorocznym konkursie startowało 30 Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu bielskiego, w tym cztery koła z terenu naszej gminy, tj. z Buczkowic, Godziszki, Rybarzowic oraz z Kalnej. Tematem wiodącym było lato. Jury przyznało nagrody w kategoriach: zupy, dania gorące, produkt, ciasta i desery oraz napoje i nalewki.

Koło Gospodyń Wiejskich w Buczkowicach zdobyło wyróżnienie w kategorii produkt za ptysie z pieczarkami, Koło Gospodyń Wiejskich z Rybarzowic w kategorii dania gorące zdobyło wyróżnienie za filet faszerowany szpinakiem. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Godziszki zdobyły wyróżnienie za koniak proboszcza w kategorii nalewki, natomiast panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kalnej w kategorii nalewki zajęły III miejsce za colbber kawowy.

Nagrodę specjalną za najciekawszą kompozycję stołu zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich w Kalnej.

Sylvia Fidelus

Mistrzynie gotowania



Reprezentacja naszej gminy.